

Jan Zygmunt Chmielecki

(Uniwersytet Wrocławski)

ORCID: 0000-0001-5023-6925

Carl Schmitt a konserwatywna rewolucja w Republice Weimarskiej

ABSTRACT

Carl Schmitt and the Conservative Revolution in the Weimar Republic

Carl Schmitt is often described as a conservative revolutionary. However, some scholars deny him this classification. This article aims first to establish the core principles of the conservative revolution during the Weimar Republic. According to the author, the conservative revolution is more of a 'negative' than a 'positive' doctrine. Nevertheless, it is possible to identify certain recurring 'clichés' among many proponents of the conservative revolution. The author then examines Carl Schmitt's doctrine and ultimately argues that Schmitt can indeed be considered a conservative revolutionary, though not all aspects of his doctrine align with the typical characteristics of the conservative revolution.

Słowa kluczowe: konserwatywna rewolucja, Carl Schmitt, Republika Weimarska, konserwatyzm, rewolucja

1. Wstęp

1.1 Problem badawczy

Problemem badawczym niniejszego artykułu jest ustalenie tego, na ile słuszne jest przyporządkowanie Carla Schmitta do nurtu tzw. konserwatywnej rewolucji w Republice Weimarskiej¹. W związku tym najpierw ustalę, czym jest konserwatywna rewolucja w Republice Weimarskiej. Po tym skupię się na analizie wybranych aspektów myśli Carla Schmitta. Analizie poddane zostaną te aspekty refleksji autora *Pojęcia polityczności*, które są w mojej opinii ważne dla ustalenia tego, czy był on konserwatywnym rewolucjonistą. W badaniu nie będę poszukiwał „typu

¹ Współcześnie pojęcie konserwatywnej rewolucji jest stosowane również wobec innych państw. Mowa jest więc np. o konserwatywnej rewolucji we Francji (zob. H.-W. Eckert, *Konservative Revolution in Frankreich? Die Nonkonformisten der Jeune Droite und des Ordre Nouveau in der Krise der 30er Jahre*, München 2000); w Polsce (M. Zakrzewski, *Rewolucja konserwatywna - przypadek Polski: myśl polityczna środowiska "Bunt Młodych" i "Polityki" 1931-1939*, Kraków 2021). Nazwą „rewolucja zachowawcza” posługuje się Emilio Gentile w odniesieniu do włoskiego narodowego syndykalizmu Alcesta de Ambrisa (E. Gentile, *Początki ideologii faszystowskiej (1918-1925)*, Warszawa 2011, s. 121). Wyliczenie to nie jest wyczerpujące.

idealnego” konserwatywnej rewolucji, ale „typu historycznego”². W praktyce będzie to możliwe dzięki analizie poglądów badaczy i przedstawicieli konserwatywnej rewolucji.

1.2 Metodologia

Fundamentem moich rozważań jest metoda porównawcza. Postaram się porównać myśl Carla Schmitta do poglądów właściwych nurtowi konserwatywnej rewolucji³. Praca ta powstała poprzez analizę różnorodnych publikacji. Artykuł ten jest produktem analizy jakościowej, a nie ilościowej. W badaniu staram się unikać tzw. błędu historycyzmu⁴. Uważam, że powinno się badać nie tylko to, co badany autor pisze, ale też historyczną wagę jego słów, „moc wypowiedzi”⁵, intencję⁶. Historyczne sądy teoretyków polityki, prawników i filozofów bywają często odpowiedzią na konkretne, konkurencyjne odpowiedzi (poglądy)⁷. Moim zdaniem skrajny sceptycyzm nie prowadzi do poznania na gruncie dyscypliny doktryn politycznych i prawnych, nawet jeśli może być otrzeźwiającym podejściem na gruncie filozofii nauki. Zdecydowanie neguję absolutne odrzucenie sensu próby dojścia do „prawdy” na rzecz przekształcania nauki w politykę albo „zabawę”, w której każde rozwiązanie jest dobre tak długo, jak długo się innym podoba. Jednakże poszukiwania właściwego sposobu rozumienia jakiegoś tekstu historycznego nie prowadzi do poznania prawdy jako absolutnej i pewnej wiedzy o świecie⁸.

1.3 Uwaga terminologiczna

Będę posługiwać się terminem „konserwatywna rewolucja”, rezygnując z zamienników w rodzaju „neo-konserwatystów” (*Neue Konservative*) i „neo-narodowców” (*Neue Nationalisten*)⁹. Nie

² Analogicznie do metody badania faszyzmu przez Emilio Gentilego (por. E. Gentile, dz. cyt., s. 18-20). Ormiański badacz Karen Swassjan odchodzi od takiego rozumienia konserwatywnej rewolucji. Za założyciela tego nurtu uznał wielkiego niemieckiego filozofa Leibniza. Badacz ten uważa, że ów niemiecki polihistor wyraził typowo niemiecki konserwatywny światopogląd, według którego świat jest „indywidualnym stworzeniem”, a nie „zdepersonalizowanym mechanizmem konsumpcyjnym”. Ów niemiecki światopogląd miał też reprezentantów w osobach Paracelsusa i Goethego. Swassjan łączy drugi opozycyjny światopogląd z Anglikami (Newton, Clarke, Bacon) (K. Swassjan, *Die deutsche konservative Revolution* [w:] Th. Homann, G. Quast, *Jahrbuch zur Konservativen Revolution*, Kolonia 1994, s. 167-168).

³ Jeżeli nie zaznaczę inaczej, na gruncie niniejszej pracy termin „konserwatywna rewolucja” jest równoznaczny „konserwatywnej rewolucji w Republice Weimarskiej”.

⁴ Zob. np. K. R. Popper, *Nędra historycyzmu*, Warszawa 1999.

⁵ Q. Skinner, *Wizje polityki. Tom I. Rozważania o metodzie*, Warszawa 2016, s. 136-137.

⁶ Tamże, s. 158.

⁷ Tamże, s. 138, 188.

⁸ Zob. np. tamże, s. 197.

⁹ Zamienniki te przywołują: W. Kunicki, K. Żarski, N. Żarska, *Zur Einführung* [w:] W. Kunicki, N. Żarska, K. Żarski (red.), *Die Literatur der »Konservativen Revolution«. Schreiben zwischen Traditionalismus und Avantgarde*, Göttingen 2021, s. 11. Wojciech Kunicki zauważa, że terminy „faszyzm” (proto-faszyzm), „nowy nacjonalizm”, „antydemokratyczne ruchy w republice weimarskiej” nie przyjęły się w literaturze. Określenie „skrajna prawica” ma charakter wartościujący, sformułowanie „konserwatywni teoretycy” jest zbyt ogólne (W. Kunicki, *Wprowadzenie* [w:] tenże (wyb. i opr.), *Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918-1933*, Poznań 1999, s. 18-19).

używam terminu „rewolucja konserwatywna”. Uznaję, że w praktyce oznacza on to samo, co „konserwatywna rewolucja”.

1.4 Teza

Tezą mojej pracy jest, że Carl Schmitt – mimo wszelkich zastrzeżeń – jest przedstawicielem konserwatywnej rewolucji. Wykażę, że jego wrażliwość jest podobna do konserwatywno-rewolucyjnej postawy, z którą łączą go choćby: pogarda wobec (specyficznie rozumianego) liberalizmu; sprzeciw wobec porządku wersalskiego; niechęć wobec Republiki Weimarskiej; antysemityzm; chęć restytucji mocarstwowej pozycji Niemiec; niekonwencjonalna metoda; brak poparcia dla odnowy państwa Hohenzollernów. **Mimo pewnych odmienności, opisanych w dalszej części pracy, nazywanie Carla Schmitta mianem konserwatywnego rewolucjonisty jest moim zdaniem dopuszczalne.**

2. Konserwatywna rewolucja

2.1 Początki nazwy „konserwatywna rewolucja” w Republice Weimarskiej i w Europie

Pierwszym odnotowanym (1846 r.) użyciem nazwy „konserwatywna rewolucja” było prawdopodobnie określenie przez Fryderyka Engelsa polskiego powstania listopadowego mianem „révolution conservatrice”¹⁰. Inne dawne użycie terminu „rewolucja konserwatywna” sięga 1848 r., miało ono jednak raczej wymiar literacki niż polityczny¹¹. W kolejnych latach terminem tym posługiwali się Jurij Samarin, F. Dmitriev (1875 r.), Charles Maurras (1900 r.)¹² i Thomas Mann (1921 r.)¹³.

W niemieckim obszarze językowym istotne było użycie terminu „konserwatywna rewolucja” przez słynnego niemieckiego pisarza Hugona von Hofmannstahla (1927 r.), nie miało ono jednak bezpośredniego odniesienia do sfery polityki¹⁴. Nazwa „konserwatywna rewolucja” stała się

¹⁰ W. Kunicki, K. Żarski, N. Żarska, *Zur Einführung...*, s. 9.

¹¹ W berlińskiej gazecie „Die Volksstimme”, nr z 14 maja 1848 r. [A. Mohler, *Die Konservative Revolution in Deutschland 1918-1932. Ein Handbuch*, Dritte, um einen Ergänzungsband erweiterte Auflage 1989 (Korrigenda im Ergänzungsband), Darmstadt 1989, s. 9].

¹² Dla Ch. Maurrasa „konserwatywna rewolucja” to „rewolucja przeciwko rewolucji”, ukierunkowana na zwalczanie demoliberalizmu i restytucję monarchii (M. Maciejewski, *Rewolucjonizm czy konserwatyzm? Z dziejów pewnej ideologii niemieckiej w XX w.* [w:] A. Bosiacki (red. nauk.), *Ewolucjonizm a rewolucjonizm w doktrynach polityczno-prawnych*, Warszawa 2020, s. 269).

¹³ A. Mohler, *Die Konservative Revolution in Deutschland 1918-1932...*, s. 9. Dla Thomasa Manna rewolucja konserwatywna miała być zjawiskiem „metafizycznym” (M. Maciejewski, *Rewolucjonizm czy konserwatyzm?...*, s. 270).

¹⁴ A. Mohler, *Die Konservative Revolution in Deutschland 1918-1932...*, s. 10. Pisał on pewnej mocy, która jego zdaniem funduje naród: „Kwiatem owej tendencji jest norma języka, która spaja naród, tworząc przestrzeń w obrębie gry przeciwstawnych tendencji – arystokratycznej jak i niwelującej, **rewolucyjnej jak i konserwatywnej**” (H. von Hofmannstahl, *Piśmiennictwo jako duchowa przestrzeń narodu* [w:] W. Kunicki (wyb. i opr.), *Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918-1933*, Poznań 1999, s. 87).

w Republice Weimarskiej pojęciem politycznym dopiero w latach 30 za sprawą takich autorów jak Edgar Julius Jung i Wilhelm Rössle (1935 r.)¹⁵. W języku politologicznym jednoznacznie pojawia się w 1941 r., kiedy opublikowana zostaje książka *Die konservative Revolution. Versuch und Bruch mit Hitler*¹⁶ autorstwa Hermanna Rauschninga¹⁷. Publikacja ta wiązała się z umiędzynarodowieniem pojęcia „konserwatywnej rewolucji” poza Niemcy¹⁸. Prawdziwą sławę terminowi „konserwatywna rewolucja” przyniosła jednak cytowana wyżej książka Armina Mohlera *Die Konservative Revolution in Deutschland* (1950 r.)¹⁹.

2.2 Geneza i przejawy zjawiska konserwatywnej rewolucji w Republice Weimarskiej

Myśliciele wiązani z konserwatywną rewolucją dzielili między sobą doświadczenia uczestnictwa w I wojnie światowej²⁰. Innym epokowym wydarzeniem, które miało wpływ na ich poglądy, była socjalistyczna rewolucja listopadowa w Niemczech z 1918 roku, a także reakcja na nią w postaci działań tzw. freikorpsów. Większość „konserwatywnych rewolucjonistów” urodziło się w okolicach lat 90 XIX wieku²¹. W okresie międzywojennym byli to młodzi Niemcy, którzy dzielili między sobą doświadczenie wielkich klęsk konserwatywnego mocarstwa rządzonego przez Hohenzollernów²².

Zdaniem Ernsta Jüngera „rewolucjonista w ramach konserwatywnej partii” jest kimś, kto jedynie „biwakuje” w konserwatywnym stronnictwie, jego cele nie są zachowawcze²³. Według Edgara Juliusa Junga konserwatywna rewolucja ma charakter tradycjonalistyczny i odwołuje się do odwiecznych praw, wręcz do „więzi z Bogiem i z naturą”. Sprzeciwia się ona egalitaryzmowi i biurokracyzmowi, jest za hierarchią i „prawem osobowości narodu”²⁴. Dla Arthura Moellera van den Brucka „konserwatysta” to ktoś, kto przekracza przeszłość i przyszłość, żyje teraźniejszością²⁵.

¹⁵ A. Mohler, *Die Konservative Revolution in Deutschland 1918-1932...*, s. 10.

¹⁶ Por. H. Rauschning, *Die konservative revolution; versuch und bruch mit Hitler*, New York City, 1941.

¹⁷ Por. A. Mohler, *Die Konservative Revolution in Deutschland 1918-1932...*, s. 10. Zdaniem Armina Mohlera u H. Rauschninga pojęcie „rewolucja konserwatywna” odnosi się do pewnego politycznego zjawiska zaistniałego jako reakcja na rewolucję francuską. Nie każda ideologia wroga ideom rewolucji francuskiej jest rewolucyjno-konserwatywna (np. marksizm, anarchizm). W teorii H. Rauschninga konserwatywną rewolucję charakteryzuje przenikanie się czynników „reakcyjnych” (myśl o restauracji) i „rewolucyjnych” (uznanie „totalitarnej cesarystycznej dyktatury”) (tamże, s. 11-12).

¹⁸ W. Kunicki, K. Żarski, N. Żarska, *Zur Einführung...*, s. 10.

¹⁹ W. Kunicki, *Wprowadzenie [w:] tenże (wyb. i opr.), Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918-1933*, Poznań 1999.

²⁰ Por. tamże, s. 20. Wybitnym literackim dokumentem dotyczącym doświadczenia I wojny światowej łączonym z konserwatywną rewolucją jest książka Ernsta Jüngera *In Stahlgewittern* (pierwsze wydanie 1920 r.).

²¹ R. Woods, *The Conservative Revolution in the Weimar Republic*, New York 1996, s. 1; W. Kunicki wskazuje na roczniki 1895-1902 (pokolenie frontowe) (W. Kunicki, *Wprowadzenie...*, s. 20).

²² Kontekst powstania konserwatywnej rewolucji opisuje szerzej np. R. Skarżyński, *Konserwatyzm*, Warszawa 1998, s. 230-232; W. Kunicki, *Wprowadzenie...*, s. 12-14. Zob. np. F. G. Jünger, *Oblicze demokracji [w:] W. Kunicki (red. i op.), Rewolucja konserwatywna...*, s. 189.

²³ W. Kunicki, *Wprowadzenie...*, s. 15.

²⁴ Tamże, s. 15; H.-G. Jaschke, *Nationalismus und Ethnopluralismus [w:] Jahrbuch zur Konservativen Revolution*, Kolonia 1994, s. 200-201; zob. też M. Maciejewski, *Rewolucjonizm czy konserwatyzm?...*, s. 271.

²⁵ W. Kunicki, *Wprowadzenie...*, s. 16.

Konserwatyzm dla konserwatywnego rewolucjonisty mógł mieć znaczenie drugorzędne (Ernst Jünger), pierwszorzędne (Edgar Julius Jung) lub częściowe i syntetyczne (Arthur Moeller van den Bruck). Terminowi „konserwatywna rewolucja” odpowiadało więcej niż jedno pojęcie.

2.3 Próby definicyjne konserwatywnej rewolucji

Tomasz Gabiś rozważając nad pojęciem „konserwatywnej rewolucji” stwierdza, że „[...] fakt, iż pojęcie to tak silnie utrwaliło się wśród historyków idei i ideologów prawicy, świadczy o tym, że spełnia ono funkcję nazwania czegoś, na co brakowało odpowiedniego słowa”²⁶. Poszukując istoty rewolucji konserwatywnej badacz ten stwierdza: „Istniała bowiem potrzeba nazwania [...] nurtów ideowych i politycznych lat 1918-1932 w Niemczech, które były w opozycji (mniej lub bardziej radykalnej) do systemu Republiki Weimarskiej i panującej wówczas oficjalnej ideologii nie będąc równocześnie tożsame z [...] narodowymi socjalistami”²⁷. Mimo tego są konserwatywni rewolucjoniści, którzy nie mają ze sobą nic wspólnego²⁸. W związku z tym pojawiła się potrzeba podziału konserwatywnej rewolucji na grupy: volkistów, młodokonserwatystów, narodowych rewolucjonistów, ruch młodzieżowy (niem. *die "Bündischen"*) i ruch wiejski (niem. *die Landvolkbewegung*)²⁹. Trudne jest wskazanie na program pozytywny konserwatywnych rewolucjonistów³⁰. Cenna, choć bardzo ogólnikowa jest uwaga Martina Greiffenhagena, odwołująca się zresztą do Arthura Moellera van den Brucka, że konserwatywna rewolucja wyraża się w postulatcie wytworzenia takiej rzeczywistości, która będzie godna obrony³¹, czyli w stworzeniu nowego punktu odniesienia dla konserwatyzmu – poprzez metody rewolucyjne. Taka próba definicji jest jednak zbyt ogólna.

W literaturze funkcjonuje pogląd, że konserwatywnym rewolucjonistą może być lewicowiec lub prawicowiec, ewentualnie, że pozycja konserwatywno-rewolucyjna znosi ten dualistyczny podział³². W związku z tym za konserwatywnego rewolucjonistę uznaje się Ernsta Niekischa, a nawet takich lewicowych filozofów jak Walter Benjamin³³. Według Huberta Orłowskiego konserwatywną rewolucją można określić środowisko zaangażowane w określony dyskurs ideowy, reprezentowane przez lewicę i prawicę. Środowisko to łączyć miały nienawiść do liberalizmu i moderny, a także

²⁶ T. Gabiś, *Konserwatywna Rewolucja*, „Frona. Pismo poświęcone”, nr 8, 1997 r., s. 106.

²⁷ Tamże, s. 106.

²⁸ A. Mohler, *Die Konservative Revolution in Deutschland 1918-1932...*, s. 130.

²⁹ Opis wymienionych grup: tamże, s. 130-165.

³⁰ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 2021, s. 104.

³¹ M. Greiffenhagen, *Das Dilemma des Konservatismus in Deutschland*, Monachium 1977, s. 343.

³² A. Mohler, *Carl Schmitt und die „Konservative Revolution“*. *Unsystematische Beobachtungen* [w:] H. Quaritsch (red.), *Complexio Oppositorum Über Carl Schmitt Vorträge und Diskussionsbeiträge des 28. Sonderseminars 1986 der Hochschule für Verwaltungswissenschaften Speyer*, Berlin 1988 s. 130; H. Milz, *Konservative Revolution zu Liberalismus*, Norderstedt 2023, s. 6; Por. Cz. Karolak, W. Kunicki, H. Orłowski, *Dzieje kultury niemieckiej. Wydanie II rozszerzone*, Warszawa 2015, s. 442.

³³ Por. Cz. Karolak, W. Kunicki, H. Orłowski, *Dzieje...*, s. 442.

„wrażliwość apokaliptyczna”³⁴. Mimo to np. Eric D. Weitz jednoznacznie łączy konserwatywną rewolucję z prawicą³⁵. Łączenie konserwatywnej rewolucji z lewicą jest nieintuicyjne, ideologia konserwatywna bowiem niemal jednoznacznie kojarzy się z prawicą. Jednak sądy dopuszczające lewicę do konserwatywnej rewolucji wydają się bardziej wyrafinowane. **„Konserwatywna rewolucja” nie jest syntezą konserwatyzmu i rewolucjonizmu, ale konkretną historyczną formacją światopoglądowo-ideologiczną.**

2.4 Konserwatywna rewolucja jako „mit”

Stefan Breuer w sposób krytyczny określił konserwatywną rewolucję mianem „mitu”³⁶. Wewnętrzne zróżnicowanie w ramach tego nurtu intelektualnego ma sprawiać, że jedynym stałym spoiwem tego nurtu ma być sprzeciw wobec politycznego liberalizmu³⁷. Konserwatywna rewolucja jawi się wówczas jako nurt czysto negatywny i to tylko w wąskim zakresie. Krytyka S. Breuera nie dostrzega jednak istotnej cechy wskazanej przez T. Gabisia – odrębności konserwatywnej rewolucji od innych (konkurencyjnych) żywotnych przedstawicieli anty-Weimaru i anty-liberalizmu: nazistów i komunistów³⁸. Aspekt tożsamościowy polegający na identyfikacji z określonym obozem (podział wróg-przyjaciel) ma niebagatelne znaczenie dla nauki o polityce. Krytyka S. Breuera jest trafna wtedy, kiedy poszukujemy w doktrynach politycznych i prawnych pewnej rozwiniętej spójności. Wydaje się jednak, że jeśli doktryna konserwatywnej rewolucji faktycznie istnieje, to nie możemy jej odrzucić dlatego, że nie podoba nam się jej niespójność i zróżnicowanie.

2.5 Konserwatywna rewolucja a nazizm

Można wskazać na specyficzne stosunki czołowych przedstawicieli konserwatywnej rewolucji z nazizmem. Chociażby Carl Schmitt, Ernst Jünger i Wilhelm Stapel stanowią świetne przykłady mniejszej lub większej współpracy konserwatywnych rewolucjonistów z hitleryzmem³⁹. Z drugiej

³⁴ Por. tamże, s. 442.

³⁵ E. D. Weitz, *Niemcy weimarskie. Nadzieje i tragedia*, Kraków 2011, s. 292. Autor jest, oględnie mówiąc, negatywnie nastawiony wobec niemieckiej prawicy tego okresu: prawica uznana i radykalna odpowiada za mordy polityczne (tamże, s. 90); konserwatywna rewolucja stworzyła nazistowską terminologię i podważyła Republikę Weimarską, czyli *de facto* umożliwiła zwycięstwo nazizmu (tamże, s. 298); *Rozważania człowieka apolitycznego* (książka Thomasa Manna o konserwatywno-prawicowym wyrazie) to „najmniej wyrafinowana i najmniej poruszająca” spośród jego najważniejszych książek (tamże, s. 224).

³⁶ Zob. tytuł pracy: S. Breuer, *Die 'Konservative Revolution' – Kritik eines Mythos*, „Politische Vierteljahresschrift“, Dezember 1990, Vol. 31, No. 4, <https://www.jstor.org/stable/24197017> (dostęp: 22.08.2024).

³⁷ Tamże, s. 585. Co więcej według tego autora oryginalnymi twórcami konserwatywnej rewolucji są tylko: Oswald Spengler, Arthur Moeller van den Bruck i Carl Schmitt. Reszta miała ich naśladować (Tamże, s. 586-588).

³⁸ T. Gabiś, dz. cyt., s. 106. Wojciech Kunicki zwraca uwagę na sprzeciw konserwatywnej rewolucji wobec socjalizmu marksistowskiego i liberalizmu demokratycznego. Taka optyka łączy rewolucję konserwatywną z szeroko rozumianym „fasyzmem”. Wrocławski badacz uważa, że taki punkt widzenia umożliwia analizę konserwatywnej rewolucji jako hitlerowskiego „rezerwuaru idei” (W. Kunicki, *Wprowadzenie...*, s. 8-9).

³⁹ Zob. np. R. Woods, dz. cyt., s. 111 i n.

strony trzeba pamiętać o głębokim zdystansowaniu się tych trzech myślicieli wobec nazistów – jeszcze w czasie trwania rządów Adolfa Hitlera⁴⁰. Niektórzy przedstawiciele rewolucji konserwatywnej zostali zamordowani niedługo po przejściu władzy przez wodza NSDAP (Edgar Julius Jung⁴¹), ewentualnie sprzeciw wobec nazizmu kosztował ich wieloletnie pozbawienie wolności (narodowy bolszewik Ernst Niekisch). Stosunek konserwatywnej rewolucji do nazizmu był różnorodny⁴².

2.6 Konserwatywna rewolucja wobec nowoczesności

Konserwatywna rewolucja wiązać ma się ze sprzeciwem wobec nowoczesności, liberalizmu, sekularyzacji i społeczeństwa przemysłowego⁴³. Problem sprzeciwu wobec rozwoju technologii jest jednak bardziej złożony, nie jest to proste reakcyjne odrzucenie zmian⁴⁴. Żywotnym problemem w okresie Republiki Weimarskiej było udowodnienie prymatu człowieka nad maszyną. Znowu istotne znaczenie miało tu doświadczenie I wojny światowej, a mianowicie nowoczesnych „bitew materiałowych i mechanicznych”⁴⁵. Konserwatywna rewolucja sprzeciwia się powstaniu kultury opartej na bezdusznym i bezideowym materializmie⁴⁶. Sposobem rozwiązania tego problemu przez Ernsta Jüngera jest „demoniczne” zaakceptowanie takiego stanu rzeczy, wyrażające się przede wszystkim w akceptacji „nowoczesnego pola bitwy”, gdzie człowiek i czołg, samolot albo bateria łączą się ze sobą⁴⁷. Konserwatywna rewolucjonista E. J. Jung sprzeciwiał się dorobkowi rewolucji

⁴⁰ M. Maciejewski, *Niemieckie elity a hitlerizm. O stosunku rewolucyjnych konserwatystów do nazizmu w Rzeszy demokratycznej i hitlerowskiej*, Wrocław 1994, s. 239, 267-268. Z pamiętników Jüngera wiadomo, że najpóźniej już 18 października 1941 r. Schmitt uważał nazistów za ludzi złych, wstrzymywał się z otwartą krytyką z uwagi na utratę życia (E. Jünger, *Pierwszy dziennik paryski [w:]* tenże, *Promieniowania*, Warszawa 2004, s. 54-55). Należy przypomnieć, że jego wpływy w III Rzeszy zostały udaremnione w roku 1936 dzięki interwencji „ideowych” nazistów (por. A. Wielomski, *Katolik-Prusak-Nazista. Sekularyzacja w biografii ideowej Carla Schmitta*, Radzymin-Warszawa 2019, s. 401 i n.).

⁴¹ Por. M. Maciejewski, *Niemieckie elity...*, s. 318-335). Niezwykle krzywdząca jest opinia Joela Kotkina, który uznaje, że E. J. Jung był odpowiedzialny za ukształtowanie ideologii nazistowskiej, zresztą wraz z Oswaldem Spenglerem i... Carlem Schmidtem (sic!) (J. Kotkin, *The Coming of Neo Feudalism. A warning to the Global Middle Class*, Nowy York-Londyn 2023, s. 53). Autor ten swoją opinię opiera na cytowanej wyżej książce E. D. Weitza, która omawia tych myślicieli tendencyjnie. Myśl E. J. Junga fundamentalnie różni się od nazizmu, np. przez usilne odwoływanie się do związania rewolucji z Bogiem chrześcijańskim (E. J. Jung, *Przemówienie z Marburga [w:]* tenże, *Władztwo miernot. Jego rozpad i zastąpienie przez Nowe Imperium*, Kraków 2019, s. 683, 688), potępienie idei państwa świeckiego (tamże, s. 687), **sprzeciw wobec kultu jednostki** (tamże, s. 691). Edgar J. Jung stracił przez te poglądy życie (por. M. Maciejewski, *Niemieckie elity...*, s. 335).

⁴² Zob. monografię na ten temat: M. Maciejewski, *Niemieckie elity...*

⁴³ J. Herf, *The conservative revolution in Weimar [w:] Reactionary Modernism: Technology, Culture, and Politics in Weimar and the Third Reich*, Cambridge, 1985, s. 26, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511583988.003> (dostęp: 20.08.2024).

⁴⁴ Tamże, s. 26.

⁴⁵ W. Kunicki, *Wprowadzenie...*, s. 13.

⁴⁶ Tamże, s. 31.

⁴⁷ Tamże, s. 31. Stosunek braci Jünger do techniki jest więc dwoisty: z jednej strony potępiają ją oni za związki z racjonalnością, liberalizmem i masowością; z drugiej strony jest ona użytecznym narzędziem imperializmu (W. Kunicki, *Technika w dziele Georga Jüngera z lat 1926-1946*, „Kronos. Metafizyka, Kultura, Religia”, nr 3, 2014, s. 61).

francuskiej i niemal wszystkich nowoczesnych ideologii⁴⁸. Romantyczna sympatia wobec średniowiecza i jego instytucji społecznych to właściwa niektórym konserwatywnym rewolucjonistom radykalna postawa anty-nowoczesna⁴⁹. Nie mniej krytyczna, ale mniej romantyczna była teoria Oswalda Spenglera, który widział w nowoczesnym społeczeństwie symptomy rozkładu i nieuchronnego upadku⁵⁰.

2.7 *Lebensphilosophie* a konserwatywna rewolucja

Konserwatywna rewolucja wiąże się z europejską myślą irracjonalistyczną i „filozofią życia” (niem. *Lebensphilosophie*). W swojej wyobraźni przedstawiciele filozofii życia to przedstawiciele „[...] wszystkiego, co żywotne, kosmiczne, elementarne, pełne pasji, samowolne i organiczne, związanego raczej z intuicyjnym i żyjącym niż z racjonalnym i martwym” (tłum. własne)⁵¹. Konserwatywny rewolucjonista to „antyintelektualny intelektualista”⁵². Ma to być ktoś wrogi wobec idei oświecenia i „burżuazyjnej etyki”⁵³. Wpływ na konserwatywną rewolucję miał mieć też niemiecki romantyzm poprzez uznanie polityki za narzędzie „[...] samorealizacji, autentycznego doświadczenia lub nowych tożsamości [...]” (tłum. własne)⁵⁴. Konserwatywny rewolucjonista jako romantyk jest wtedy politykiem działającym w sposób intuicyjny i niepragmatyczny. Modelowo jest on politykiem egzaltowanym, marzycielskim, indywidualistycznym, raczej w praktyce niezdolnym do realnego sprawowania władzy, a raczej do organizowania pojedynczych rewolucji czy „awantur”⁵⁵. W interpretacji W. Kunickiego postawa ta wiąże się z anarchią i postawą anty-instytucjonalistyczną⁵⁶. Niektórzy przedstawiciele konserwatywnej rewolucji (Carl Schmitt, Ernst Jünger) mimo to sprzeciwiali się romantyzmowi jako czemuś pasywnemu i zniewieściałemu⁵⁷.

2.8 Pochwała wojny i „Trzecia Rzesza”

W konserwatywnej rewolucji kluczowe znaczenia ma pochwała wojny. Poprzez pochwałę wojny miało dojść również do „pogodzenia się” przedstawicieli tego nurtu politycznego z technologią. Ta

⁴⁸ M. Maciejewski, *Rewolucjonizm czy konserwatyzm?...*, s. 271.

⁴⁹ Tamże, s. 271. O pochwalę E. J. Junga dla średniowiecza: s. R. Magub, *Edgar Julius Jung, Right-Wing Enemy of the Nazis. A Political Biography*, Rochester - Nowy York 2017, s. 128.

⁵⁰ Tamże, s. 272.

⁵¹ J. Herf, dz. cyt., s. 27.

⁵² Tamże, s. 28.

⁵³ Tamże, s. 29-30.

⁵⁴ Tamże, s. 27.

⁵⁵ Zob. np. opis okupacji Fiume przez bojowników zgromadzonych wokół patriotycznego i oddanego quasi-religijnym wizjom poety i literata Gabriela D’Annunzio (E. Gentile, dz. cyt., s. 189-208).

⁵⁶ W. Kunicki, *Wprowadzenie...*, s. 30.

⁵⁷ J. Herf, dz. cyt., s. 30.

„nowa teoria wojny” miała mieć charakter estetyczny, łączyła się z „formą i pięknem”⁵⁸. Znamienna jest teoria konserwatywnego rewolucjonisty Friedricha Georga Jüngera, że wojna jest czymś zależnym od losu, cyklicznym, przypomina „wzajemny stosunek płci” i „krążenie ciał niebieskich”⁵⁹. Jeśli tak, to czym jest sprzeciw wobec wojny, jeśli nie ingerencją w odwieczne kosmiczne prawa natury i tchórzliwą próbą ucieczki przed nieuniknionym? Konserwatywna rewolucja w takim wydaniu jest blisko tradycjonalizmu integralnego⁶⁰.

Bliskie pochwalę wojny jest młodo-konserwatywne i nowo-nacjonalistyczne „marzenie o rzeszy”⁶¹. Zdaniem W. Kunickiego z punktu widzenia historii można je postrzegać jako rodzaj rewanżyzmu, mobilizującego do odzyskania utraconych terytoriów na wschodzie⁶². Jednak szczegółowe wyobrażenia „rzeszy” różniły się między sobą⁶³. Marzenie o rzeszy wyrażało więc nie tylko chęć ekspansji, ale również niezgodę na liberalną formę państwowości Niemiec po I wojnie światowej. Odnaleźć można tu również ślad romantyzmu politycznego, marzenie o „uduchowieniu” czy „metafizyce” państwa, podobny charakter ma też w praktyce spekulacja na temat odnowienia chrześcijańskich uniwersalistycznych form mediewalnych.

Warto w tym miejscu przywołać słowa Arthura Moellera van den Brucka: „Niemiecki nacjonalizm jest bojownikiem o ostateczną Rzeszę. Od zawsze ją wieszczono. I nigdy się nie spełniła. [...] Istnieje bowiem jedna Rzesza, jak istnieje tylko jeden Kościół. Wszystko pozostałe, co rości sobie prawo do tej nazwy, jest państwem albo gminą, albo sektą. Istnieje tylko JEDNA Rzesza”⁶⁴. Podobne rojenia odnajdujemy u E. J. Junga: „A jednak Niemcy bronili swojego „Imperium”, owego odbicia przepojonego ładem boskim świata, który niegdyś, pochodząc z głębin religijności,

⁵⁸ Tamże, s. 32-33. J. Hersch pisze w tym kontekście o „reakcyjnym modernizmie”; nie każdy konserwatywny rewolucjonista jest jego zdaniem reakcyjnym modernistą, bo niektórzy byli nastawieni antagonistycznie wobec technologii (Arthur Moeller van den Bruck) (tamże, s. 38). Zdaniem Ludwiga Klagesa maszyny mogły prowadzić tylko do zniszczenia. Konserwatywny rewolucjonista Ernst Niekisch w 1931 r. pisał wręcz o technologii jako o „pożerającej ludzi”, która jest „gwałtem na naturze” (tamże, s. 39).

⁵⁹ W. Kunicki, *Technika w dziele...*, s. 61.

⁶⁰ W tradycjonalizmie integralnym punktem odniesienia jest nie tradycja historyczno-empiryczna, ale ponadczasowy wzorzec, „Tradycja Pierwotna”. Realizacja ideału tradycjonalizmu pierwotnego daje się osiągnąć nie przez politykę konserwatywną, a przez zerwanie z zastaną kulturą [Z. Mikołajko, *Mity tradycjonalizmu integralnego. Julius Evola i kultura religijno-filozoficzna prawicy*, Warszawa 1998 s. 17-18, <https://bibliotekauki.pl/books/1365644> (dostęp: 31.10.2024 r.)].

⁶¹ Zdaniem W. Kunickiego refleksja o rzeszy jest obca volkistom, którzy preferowali ideę państwa narodowego lub germański uniwersalizm (W. Kunicki, *Wprowadzenie...*, s. 40).

⁶² Tamże, s. 36.

⁶³ Miało być państwem o „podwalinie metafizycznej” (Hugo Fischer); miała ona chronić przed „nihilistyczną rozpaczą” i być formą typowo niemiecką (Waldemar Gurian); miało odwoływać się do uniwersalistycznego chrześcijańskiego wzorca, przekraczając tym samym ograniczenia nacjonalizmu (Edgar Julius Jung); miało przewyciężyć dualizm świeckości i duchowości przez ustanowienie „chrześcijańskiego męża stanu” (Wilhelm Stapel); miało ona stanowić coś w rodzaju niemieckiego, sakralnego centrum świata (F. Hielscher); miało potwierdzać niemiecką hegemonię wśród innych nacjonalizmów i ustanawiać *imperium germanicum* (E. Jünger) (tamże s. 36-40).

⁶⁴ A. Moeller van den Bruck, *Trzecie imperium*, Kraków 2021, s. 353. Pierwsze wydanie w j. niemieckim ukazało się w 1923 r.

ucieleśniał najwyższy stopień ziemskiego ładu”⁶⁵. Tego rodzaju dziwne, „mistyczne” rozważania o rzeszy nie tylko dowodzą niemieckich marzeń imperialnych, ale i wielkiego irracjonalizmu naczelných przedstawicieli konserwatywnej rewolucji.

2.9 Próba określenia pojęcia „konserwatywnej rewolucji”

Podstawową cechą wyróżniającą przedstawicieli konserwatywnej rewolucji jest sprzeciw wobec liberalizmu i wiążącą się z nim Republiką Weimarską. Sprzeciw wobec Republiki Weimarskiej wiąże się z konfliktem z pokrewnym mu porządkiem wersalskim. Konserwatywny rewolucjonista nie chce *restitutio in integrum*⁶⁶ porządku przed I wojną światową, gardzi też powojennym wersalskim *status quo*⁶⁷. Konserwatywny rewolucjonista nie utożsamia się w pełni z marksistowskim socjalizmem i narodowym socjalizmem; cechy te nie są jednak absolutne w tym sensie, że konserwatywni socjaliści niekiedy okazują mniejszą lub większą sympatię wobec tych formacji ideologicznych. Wydaje się, że pełen intelektualny akces do obozu nazistowskiego lub marksistowsko-socjalistycznego przekreśla konserwatywno-rewolucyjną tożsamość myśliciela⁶⁸. Są również takie cechy, które są łączone z konserwatywną rewolucją, ale niekoniecznie stosują się one wobec wszystkich jej przedstawicieli⁶⁹. Są one czymś w rodzaju „szeregu przewodnich idei” konserwatywnej rewolucji⁷⁰. Są to przykładowo: nacjonalizm⁷¹; elitaryzm; uznanie prymatu polityki;

⁶⁵ E. J. Jung, *Władztwo miernot. Jego rozpad i zastąpienie przez Nowe Imperium*, Kraków 2019, s. 66. Jest to tłumaczenie uzupełnionego wydania z 1930 r., pierwsze wydanie 1927 r.

⁶⁶ Wyłączając może romantyczne tęsknoty za średniowieczem (por. M. Maciejewski, *Rewolucjonizm czy konserwatyzm?...*, s. 271).

⁶⁷ Tamże, s. 271. Zob. G. Kucharczyk, *Wersal 1919. Nowa kultura bezpieczeństwa dla Polski i Europy*, Poznań 2019, s. 85.

⁶⁸ W innym przypadku pojęcie konserwatywnej rewolucji będzie zbyt szerokie i może przez to utracić swój sens. H. Meier zauważa, że jeżeli konserwatywna rewolucja wyraża się po prostu w sprzeciwie wobec liberalizmu i w „walce z Weimarem, Genewą i Wersalem”, to Hitler i Rosenberg też byli konserwatywnymi rewolucjonistami (A. Mohler, *Carl Schmitt und die „Konservative Revolution”...*, s. 154). Hubert Orłowski wydaje się sugerować, że możemy uznać Hitlera za co najmniej wpłatanego w dyskurs z konserwatywną rewolucją, wpisującego się we właściwy jej sprzeciw wobec moderny, antyliberalizmu i apokaliptykę (Cz. Karolak, W. Kunicki, H. Orłowski, dz. cyt., s. 442). Według M. Maciejewskiego Adolf Hitler, Joseph Goebbels i Alfred Rosenberg w okresie dwudziestolecia międzywojennego byli co najmniej pod wpływem myśli konserwatywno-rewolucyjnej, choć trudno wskazać na bezpośrednie inspiracje (M. Maciejewski, *Rewolucjonizm czy konserwatyzm?...*, s. 274).

⁶⁹ Pogląd o wewnętrznym zróżnicowaniu konserwatywnej rewolucji zob. np.: M. Maciejewski, *Rewolucjonizm czy konserwatyzm?...*, s. 281.

⁷⁰ Zdaniem R. Skarżyńskiego w konserwatywnej rewolucji brak jednego, przewodniego myśliciela. Uważa on, że można wyróżnić właśnie „szereg przewodnich idei” konserwatywnej rewolucji (zob. R. Skarżyński, *Konserwatyzm...*, s. 233 i n.).

⁷¹ Według Franciszka Ryszki nacjonalizm ten jest specyficzny, nowoczesny jak na swoje czasy, bardziej irracjonalny i przywiązany do mas niż nacjonalizm dawniejszy. Według tego badacza wybija się on „na pierwszy plan” wśród konserwatywnej rewolucji (F. Ryszka, *Państwo...*, s. 104-105). Uwaga ta jest interesująca, ale nacjonalizm nie może być uznany za absolutny wyróżnik konserwatywnej rewolucji choćby przez takie postacie jak Edgar Julius Jung (zob. E. J. Jung, *Władztwo...*, s. 65) czy Carl Schmitt. Niemczyzna odgrywała w teorii E. J. Junga pierwszorzędne znaczenie, była wręcz deifikowana, uznawana wcielenie Boskości (zob. tamże, *passim*). Nie był to jednak nowoczesny nacjonalizm, ale dziwaczny filozofujący „germano-centryzm”. Marek Maciejewski również uznaje nacjonalizm (a także antyliberalizm i autorytaryzm) za stałą dla wszystkich odmian konserwatywnej rewolucji (M. Maciejewski, *Rewolucjonizm czy konserwatyzm?...*, s. 281).

antydemokracizm i antyliberalizm; nietzscheańskie odrzucenie koncepcji niezmienności bytu; militaryzm; anty-pacyfizm; imperializm; antysemityzm⁷²; „romantyczny okazjonalizm”; niezgoda wobec formy państwowości Republiki Weimarskiej i marzenie o rzeszy; sceptycyzm wobec rozwoju techniki; sceptycyzm wobec racjonalizmu.

3. Carl Schmitt a konserwatywna rewolucja

3.1 Czy Carl Schmitt był konserwatywnym rewolucjonistą w opinii badaczy?

Armin Mohler twierdzi, że nie przypomina sobie, żeby Schmitt osobiście odnosił się do tego, czy uznanie go za konserwatywnego rewolucjonistę jest właściwe⁷³. Z punktu widzenia naukowej kwalifikacji ma to niewielkie znaczenie. Jest jednak istotne w kontekście biografii autora *Pojęcia polityczności*.

Szwajcarski pionier badań nad konserwatywną rewolucją w Republice Weimarskiej uważa Schmitta za jednego z najistotniejszych przedstawicieli tego ruchu. Zastrzega jednak, że jego kwalifikacja jest trudna, choć łączy się go z nurtem „młodo-konserwatywnym”, to w istocie był on raczej samotnikiem. Szwajcarski badacz uważał, że naczelnym dowodem na przynależność Schmitta do konserwatywnej rewolucji była wypracowana przez niego teoria porządku konkretnego⁷⁴. Wyrażać miała ona – jego zdaniem typowy dla konserwatywnej rewolucji – „sprzeciw wobec abstrakcji i zwrot w kierunku tego, co szczególne”⁷⁵. Adam Wielomski również zgadza się z zaliczeniem Schmitta do grona konserwatywnej rewolucji⁷⁶. Zdaniem tego badacza wiąże się to z odrzuceniem przez Schmitta tradycyjnego konserwatyzmu wyrażanego przez legitymizm, chrześcijańską monarchię, teorię państwa organicznego, brak krytyki demokracji⁷⁷. Hans-Gerard Jaschke nazywa Schmitta „patronem” konserwatywnej rewolucji⁷⁸.

Istnieje pogląd, że kwalifikacja Schmitta jako konserwatywnego rewolucjonisty jest „nie na miejscu”. Niemiecki jurysta ma być postacią tak „wyjątkową”, że próba wpasowywania go w jakieś grupy, typy jest nieadekwatna⁷⁹. Teza taka jest efektowna, ale nieprawdziwa, ponieważ liczni wybitni myśliciele byli kwalifikowani jako przedstawiciele jakichś „szkół”, „środowisk”. Nie przesądza to

⁷² Volkistom właściwy był wręcz rasizm. Jednak nie każdy volkista-rasista był antysemitą (por. W. Kunicki, *Wprowadzenie...*, s. 56-60).

⁷³ A. Mohler, *Carl Schmitt und die „Konservative Revolution“...*, s. 129.

⁷⁴ Tamże, s. 151.

⁷⁵ Tamże, s. 150.

⁷⁶ A. Wielomski, *Katolik – Prusak – Nazista. Sekularyzacja w biografii ideowej Carla Schmitta*, Radzymin-Warszawa 2019, s. 21. Zob. przypis 19 tamże, z którego wynika, że podobny pogląd wyrażali m.in.: G. L. Mosse; A. Koenen; S. Breuer; R. García; S. Maas; A. Romualdi.

⁷⁷ Tamże, s. 20.

⁷⁸ H.-G. Jaschke, *Nationalismus und Ethnopluralismus* [w:] *Jahrbuch zur Konservativen Revolution*, Kolonia 1994, s. 204. Nawiązuje do określenia Schmitta jako „patrona nowej prawicy” przez Thomasa Assheuera i Hansa Sarkowicza (zob. tamże, s. 204, przypis 2).

⁷⁹ A. Mohler, *Carl Schmitt und die „Konservative Revolution“...*, s. 129.

oczywiście o tym, czy Schmitt sam powinien być kwalifikowany jako konserwatywny rewolucjonista. Pokrewny argument brzmi: Schmitt nie był członkiem konserwatywnej rewolucji, bo jako prawnik zajmował się tym, co **jest**. „Zbyt uciążliwe „światopoglądowe” wyposażenie byłoby tylko przeszkodą”⁸⁰. Argument ten jest nietrafiony o tyle, że jedna osoba może być jednocześnie badaczem i reprezentantem określonego światopoglądu. Tak właśnie było w przypadku Schmitta. Zdaniem G. Balakrishnana fakt, że Schmitt potępiał estetyzację polityki mocno oddzielał go od środowiska konserwatywnej rewolucji⁸¹. Według tego badacza Schmitt miał niewiele wspólnego z ruchem konserwatywnej rewolucji, w odróżnieniu od Moellera van den Brucka, który miał być typowym przedstawicielem tego ruchu⁸².

3.2 Nacjonalizm

Nacjonalizm to doktryna niezwykle niejednorodna, zróżnicowana, przyjmując jednak, że nacjonalizm zakłada uprzywilejowany stosunek do jakiegoś narodu⁸³. Ponadto jest zjawiskiem nowoczesnym, który funkcjonuje w warunkach społeczeństwa masowego, niepodzielonego na stany czy kasty; nacjonalizmie członkowie narodu są względem siebie substancjalnie równi. Naród posiada w tej wizji prymat nad państwem. Jednym z istotniejszych praktycznych postulatów nacjonalizmu jest stworzenie państwa narodowego.

Zdaniem Helmuta Quaritscha Schmitt był nacjonalistą. Badacz ten przywołuje w tym kontekście przywiązanie autora *Teologii politycznej* do niezależności Niemiec⁸⁴. Według niego dowodami na nacjonalizm Schmitta mają być też: recepcja teorii Sorela i dostrzeżenie irracjonalizmu (teoria mitu) w działaniu wielkich grup społecznych⁸⁵; stworzenie „pojęcia polityczności”⁸⁶. Analiza tego niemieckiego uczonego w sposób niejasny utożsamia chyba „nacjonalizm” z poglądami prawicowymi i sprzeciwiającymi się wersalskiemu *status quo*. Takie rozumienie nacjonalizmu jest oczywiście nieuprawnione na gruncie nauki.

Intuicję H. Quaritscha podziela Jan Müller⁸⁷, dla którego nacjonalizm Schmitta jest wręcz „oczywisty”⁸⁸!. Wyrazem tego miała być wypracowana doktryna „wielkiego obszaru”, która miała

⁸⁰ Tamże, s. 131-132.

⁸¹ G. Balakrishnan, *The Enemy. An Intellectual Portrait of Carl Schmitt*, Londyn-New York 2000, s. 24.

⁸² Tamże, s. 26.

⁸³ Por. J. Bartyzel, *Prawica. Nacjonalizm. Monarchizm. Studia politologiczno-historyczne*, Radzymin-Warszawa 2020, s. 53 i n.

⁸⁴ H. Quaritsch, *Positionen und Begriffe Carl Schmitts*, Fünfte, unveränderte Auflage, Berlin 2018, s. 58.

⁸⁵ Tamże, s. 62, 68.

⁸⁶ Tamże, s. 61, 67.

⁸⁷ J. Müller, *Carl Schmitt—An occasional nationalist?*, „History of European Ideas”, 23:1, [https://doi.org/10.1016/S0191-6599\(97\)00003-X](https://doi.org/10.1016/S0191-6599(97)00003-X) (dostęp: 31.10.2024).

⁸⁸ Tamże, s. 21.

chronić „niemieckie grupy etniczne”, a także sprzeciw wobec traktatu wersalskiego⁸⁹. Jan Müller nie uważa jednak, żeby można było tak jednoznacznie i prosto ustalić, że filozofia polityczna Carla Schmitta jest „nacjonalistyczna”⁹⁰. Nacjonalizm nie pełni jego zdaniem kluczowej roli w teorii „wielkich obszarów”, krytyce parlamentaryzmu, teorii homogeniczności państwa, nauce o „pojęciu polityczności”⁹¹. Autor nie dostrzega w zupełności faktu, że doktryna wielkiego obszaru jest sprzeczna z zasadą samostanowienia narodów, a nawet państwa narodowego.

Moim zdaniem jednoznaczne postrzeganie autora *Pojęcia polityczności* jako nacjonalisty jest nietrafione. Schmitt uznaje istnienie narodów i niekiedy wyraża chęć wystąpienia w interesie swojego narodu, to prawda. Mimo to próżno szukać w jego twórczości jednoznacznych stwierdzeń w rodzaju: „Jestem Niemcem, więc mam obowiązki niemieckie” (nie licząc frazesów w pismach z okresu ścisłej współpracy z NSDAP, które zresztą nie dowartościowywały pojęcia „narodu” w relacji do „państwa” i „ruchu”⁹²). Schmittowi nie zdarza się dostrzegać „jakościowej” wyższości swojego narodu nad Francuzami czy Anglikami. Największymi inspiracjami Schmitta wciąż są „obcokrajowcy”, wymienić można tu choćby Jeana Bodina, Thomasa Hobbesa, Francisco de Vittoria, Juan Donoso Cortés.

Większy sens miałyby określenie Carla Schmitta mianem „eurocentrysty”. Nawet w pismach ze swojego najmroczniejszego okresu twórczości wzywał do uznania dokonań innych wielkich narodów europejskich⁹³. Sama teoria wielkoprzestrzenna skoncentrowana wokół pojęcia rzeszy

⁸⁹ Tamże, s. 20.

⁹⁰ Tamże, s. 20. Zdaniem tego badacza uważali tak: Hennig Ritter, Manfred Laueremann, Stefan Breuer (por. tamże, s. 20 i literatura podana w przypisach).

⁹¹ Tamże, s. 20-21, 23.

⁹² Np. w 1933 pisał, że niemiecki naród w 1933 wybrał Adolfa Hitlera na swojego wodza (C. Schmitt, *Staat, Bewegung, Volk. Die Dreigliederung der politischen Einheit* [w:] tenże, *Gesammelte Schriften 1933-1936 mit ergänzenden Beiträgen aus der Zeit des Zweiten Weltkriegs*, Berlin 2021, s.78). Uznawał, że jedność polityczna jest w III Rzeszy „trójdzielna”, jej składnikami są „państwo”, „ruch” i „naród” (tamże, s. 83). Schmitt bynajmniej nie uważa, że „naród” stoi najwyżej: „naród” i „państwo” są podporządkowane „ruchowi” (tamże, s. 83). W teorii nazistowskiej państwo jest hierarchicznie pod narodem (czy może ściślej – rasą germańską) (Alfred Rosenberg, Adolf Hitler), jednakże to silne państwo dba o interesy narodu; w praktyce ustrojowej prowadzi to do podporządkowania narodu państwu – mimo ideologicznego podkreślenia prymatu narodu (M. Maciejewski, *Ruch i ideologia narodowych socjalistów w Republice Weimarskiej*, Warszawa 1985, s. 315-316). Prawdziwym ukoronowaniem państwa nazistowskiego jest jednak „ruch” (naziści) z wodzem (niem. *Führer*) na czele (ks. Tadeusz Guz, *Filozofia prawa III Rzeszy Niemieckiej*, Lublin 2022, s. 26-27). Początkowe dowartościowanie roli narodu (czy „rasy”) względem „ruchu” z „wodem na czele” uległo z biegiem czasu zmianie. Po 1934 r. „wódz” wywodzący się „ruchu” staje się głównym źródłem prawa (tamże, s. 106-109). W tym samym roku C. Schmitt pochwała to stanowisko: Hitler („wódz”) jest według niego „obrońcą” i „stworzycielem” prawa, jest też „najwyższym sędzią narodu niemieckiego”. „Źródłem”, z którego „wódz” czerpie swoje prawo do prawodawstwa jest „prawo do życia narodu” (C. Schmitt, *Führer jest obrońcą prawa*, „Kronos. Metafizyka, kultura, religia”, nr 2 (13), 2010, s. 63, 64), jest przede wszystkim i po pierwsze „przywódcą ruchu” (tamże, s. 66), a nie kanclerzem Rzeszy. Warto zauważyć, że Hitler- „wódz” jednoczy w swojej osobie z jednej strony godność szefa „ruchu”, a z drugiej strony urząd kanclerza (od 1933 r.) oraz prezydenta Rzeszy Niemieckiej (od 1934 r.). W związku z tym przez swoje kierownictwo łączy państwo z partią.

⁹³ Schmitt odmawiał Żydom statusu narodu europejskiego, przyznawał ją przykładowo Włochom, Niemcom, Polakom, Anglikom, Francuzom. Inne narody europejskie wywierały na Niemców wpływ zarówno dobry, jak i zły (C. Schmitt, *Niemiecka nauka prawa w walce z duchem żydowskim. Wypowiedzi na konferencji prawników niemieckich w 1936 r.*, „Pro Fide, Rege et Lege”, nr 73-74, 2014/2015, s. 106).

(przykładem rzesz miały być Niemcy, Japonia, USA...⁹⁴) była projektem, w którym choć pojęcie narodu odgrywało kluczową rolę, to nie dążyła ona do nacjonalistycznego ujednolicenia, asymilacji i germanizacji⁹⁵. W porządku wielkoobszarowym narody nie są sobie równe: jedne z racji swej przewagi („rozbudzenia politycznego”) panują nad innymi⁹⁶.

Carl Schmitt nie był nacjonalistą, ale nie był też antynacjonalistą. Był natomiast zwolennikiem pluriwersum⁹⁷ i anty-universalistą⁹⁸. Jego marzeniem była zjednoczona i silna Europa, która jest w stanie przeciwstawić się innym mocarstwom światowym, a nie nazistowska III Rzesza⁹⁹.

3.3 Antyliberalizm

Carl Schmitt najczęściej jest uznawany za antyliberała¹⁰⁰. Pod koniec swojego życia sam nazywał się liberałem, mając tutaj na myśli pewien typ charakteru, skłonny do tolerancji. Zaraz po tym stwierdza jednak, że przeniesienie duchowości liberalnej ze sfery prywatnej (osobowościowej) na państwową prowadzi do nieszczęść¹⁰¹. Oświadczenia te wydają się więc nie mieć wielkiej wartości jako czynnik służący identyfikacji poglądów prawno-politycznych Schmitta, są jednak świadectwem jego samo-identyfikacji i rozróżnienia przez niego liberalizmu „prywatnego” i „publicznego” (ten drugi prowadzi do nieszczęść).

Kapitalistom (podobnie jak socjalistom) Schmitt zarzuca „ekonomiczny sposób myślenia”, przeciwny doktrynie katolickiej. Wywodzić ma się on z myślenia „mechanicystycznego”, które wywodzi się z przeniesienia funkcji Boga jako demiurga na świat doczesny, który wyobrażony jest

⁹⁴ Na ten temat zob. J. Z. Chmielecki, *Rzeczpospolita-civitas Jeana Bodina a porządek wielkoobszarowy Carla Schmitta. Porównanie*, Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis „”, 2024 vol 13 (1), s. 19, <https://repozytorium.uni.wroc.pl/publication/150812> (dostęp: 31.10.2024).

⁹⁵ C. Schmitt, *Porządek wielkoobszarowy w prawie międzynarodowym z zakazem interwencji dla sił obcych w danym obszarze. Przyczynek do pojęcia Rzeszy w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2018, s. 89. Zob. J. Z. Chmielecki, *Rzeczpospolita-civitas...*, s. 22. Zob. też: tamże, s. 89, przypis 70.

⁹⁶ Tamże, s. 20. Tezy te wykazują umiarkowane podobieństwo do nauki G.W.F. Hegla o „duchu narodowym” i „duchu świata” (zob. G.W.F. Hegel, *Zasady filozofii prawa*, Warszawa 1969 [1820], s. 326, 329, 330). Świadczą też chyba o dystansowaniu się przez Schmitta od pozytywistycznego ideału poznania w nauce.

⁹⁷ C. Schmitt, *Pojęcie polityczności* (1963) [w:] tenże, *Teologia polityczne i inne pisma...*, s. 285. Opisywana wersja to tłumaczenie wersji z 1963, która jest uzupełnioną wersją z 1932 roku.

⁹⁸ Por. A. Górnisiewicz, *Wojna i nomos. Carl Schmitt o problemie porządku światowego*, Kraków 2019, s. 37.

⁹⁹ Podobnie A. Wielomski, *Imperialna Europa...*, s. 234-235. Badacz ten uważa, że w pewnym okresie istotną rolę w tej wizji miał mieć Adolf Hitler jako „wizjoner” zjednoczonej Europy, a mit nazistowski powinien być zespolony z całą Europą w miejsce samej niemczyzny (tamże).

¹⁰⁰ Na ten temat powstały monografie, np. J. P. McCormick, *Carl Schmitt's Critique of Liberalism: Against Politics as Technology (Modern European Philosophy)*, Cambridge 1997; Ch. Adair-Totef, *Carl Schmitt on Law And Liberalism*, 2022. Pogląd, że Schmitt był antyliberałem, jest raczej powszechny i wręcz potoczny. Dlatego przedstawię antyliberalizm Schmitta skrótowo. Istnieje wręcz pogląd, że krytyka liberalizmu jest „wszechobecna” w myśli Schmitta (por. Ł. Świącicki, *Carl Schmitt i Leo Strauss. Krytyka pozytywizmu prawniczego w niemieckiej myśli prawniczej*, Warszawa 2015, s. 178).

¹⁰¹ C. Schmitt, F. Lanchester, *Ostatnia rozmowa. Prawnik przed sobą samym*, „Przegląd polityczny” nr 127/127, Gdańsk 2014, s. 220.

w rezultacie jako „wielka dynamomaszyna”¹⁰². Schmitt uważał, że to nie „produkcja czy konsumpcja”, ale prawniczy autorytet powinien być podstawową kategorią w polityce (polityczności). Sam wskazywał w tym kontekście na wspaniałość Kościoła katolickiego, który swój autorytet wywodzi od samego Jezusa Chrystusa, ponadto „doskonale wyraża on ideę prawa i jest spadkobiercą rzymskiej praktyki prawnej”¹⁰³. W „ekonomicznym typie myślenia” nie ma opiewanej przez Schmitta prawniczej teorii reprezentacji, a jest tylko „techniczna precyzja”, która wiąże się z anonimowością¹⁰⁴, **czyli brakiem odpowiedzialności**. Schmitt w ogóle wysoko cenił sobie wartość prawa samego w sobie, autonomicznego wobec moralności i teologii¹⁰⁵.

Fundamentalna jest jednak schmittiańska krytyka parlamentaryzmu jako przejawu liberalizmu. Wiąże się ona z ustaleniem „duchowego jądra liberalnej myśli” – prawda ma tu charakter formalny, a nie materialny. Odpowiada ona nie rzeczywistości, ale jest uzgodnionym stanowiskiem różnych stronnictw i interesów. „Oznacza to rezygnację z ostatecznego rezultatu dociekania prawdy”¹⁰⁶. Jeśli ideałem parlamentaryzmu jest rzeczywista dyskusja i wymiana zdań (prawdziwa debata), to nowoczesny parlamentaryzm nie spełnia swojej podstawowej roli. Staje się on „formalnością”, „traci swój sens i podstawę”¹⁰⁷. Pozytywną propozycją wobec parlamentaryzmu jest soreliańska teoria mitu, która, w odróżnieniu od „płodów tchórzliwego intelektualizmu”¹⁰⁸ ma szansę wykonać pewne zadania (np. wykreowanie mitu „krwawej, unicestwiającej bitwy ostatecznej”¹⁰⁹). Zdaniem Schmitta jednak teoria mitu nie ma tu monopolu na bycie alternatywą wobec parlamentaryzmu, zachęca on wręcz do poszukiwania nowych rozwiązań¹¹⁰.

Klaus Hansen syntetycznie podsumowuje krytykę liberalizmu Schmitta tak: liberalizm mylnie pojmuje naturę ludzką jako dobrą; liberalizm zaprzecza możliwości wystąpienia sytuacji wyjątkowej

¹⁰² C. Schmitt, *Rzymski katolicyzm i polityczna forma* [w:] tenże, *Teologia polityczna i inne pisma*, s. 114-115. Sąd ten jest przykładem schmittiańskiej „teologii politycznej”, czyli nauki o przenikaniu pojęć teologicznych do polityki. Adam Wielomski uznaje, że „[...] **przedmiotem badań teologii politycznej jest wyszukiwanie wpływu pojęć teologicznych na pojęcia ustrojowe nowoczesnego państwa. O teologii politycznej możemy mówić tylko wtedy, gdy znajdujemy ANALOGIE pomiędzy pojęciami teologicznymi a pojęciami politycznymi i prawnymi**” (A. Wielomski, *Carl Schmitt i jego teologia polityczna*, „Pro Fide, Rege et Lege”, nr 1-2 (77-78), Warszawa 2017, s. 105).

¹⁰³ C. Schmitt, *Rzymski katolicyzm...*, s. 118, 120.

¹⁰⁴ Tamże, s. 118, 122. Podobny zarzut Schmitta wobec parlamentaryzmu: „Parlament staje się tylko fasadą, za którą kryje się faktyczna władza partii politycznych i interesy gospodarcze” (tenże, *Duchowa i historyczna sytuacja współczesnego parlamentaryzmu* [w:] tenże, *Teologia polityczna i inne pisma...*, s. 162).

¹⁰⁵ Np. w pracy powstałej na przełomie 1943 i 1944 r.: C. Schmitt, *Die Lage der europäischen Rechtswissenschaft (1943/44)* [w:] *Verfassungsrechtliche Aufsätze aus den Jahren 1924 – 1954 Materialien zu einer Verfassungslehre Vierte Auflage*, Berlin 2003, s. 422-423.

¹⁰⁶ C. Schmitt, *Duchowa i historyczna sytuacja współczesnego parlamentaryzmu* [w:] tenże, *Teologia polityczna i inne pisma...*, s. 180.

¹⁰⁷ Tamże, s. 199.

¹⁰⁸ Tamże, s. 218.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ Tamże, s. 226.

oraz rozróżnienia na wroga i przyjaciela; liberalizm podważa homogeniczność demokracji; liberalizm wyklucza możliwość powzięcia ostatecznego rozstrzygnięcia¹¹¹.

Mimo dominującego w literaturze uznania Schmitta za myśliciela anty-liberalnego, Leo Strauss doszukiwał się w Schmittcie światopoglądowej łączności z liberalizmem przez zależność doktrynalną od Hobbesa, który miał być zdaniem tego badacza pochodzenia żydowskiego jednym z fundatorów liberalizmu. Schmitt miał być „więźniem zwalczanego przez siebie poglądu”, ponieważ zamiast wypracować alternatywne pojęcie moralności, uznawać ma „humanitarno-pacyfistyczne” pojęcie moralności liberałów. Co więcej: ideałem Schmitta miało być zagwarantowanie pokoju w duchu tolerancji, co też miało być poglądem typowo liberalnym¹¹². Schmitt w interpretacji Straussa jest więc przeciwnikiem liberalizmu, który jednocześnie jest w duchowej zależności od niego – jest kimś, kto nie potrafi uwolnić się od duchowej zależności od swojego oponenta. Znacząca jest reakcja Schmitta na tę krytykę: zrewidował swoją pracę *O pojęciu polityczności* w taki sposób, żeby unieważnić słuszność tych zarzutów¹¹³.

3.4 Stosunek do wojny

Schmitt nie popierał prawdopodobnie I wojny światowej. W jego pismach trudno odnaleźć entuzjazm dla niej. Zdaniem G. Balakrishnana mogło to wynikać z jego katolicyzmu, braku przywiązania do luteranśkich Prus. Istotna mogła być tu jego bliska relacja z rodziną z Lotaryngii, która była mocno związana z kulturą romańską. Z tego względu trudno było Schmittowi demonizować Francję jako głównego wroga Niemiec¹¹⁴. Alain de Benoist słusznie i zdecydowanie stwierdza, że Schmittowi obce są estetyczne zachwyty nad wojną właściwe Ernstowi Jüngerowi. Wojna w myśli Schmitta nie jest celem, ale środkiem do realizacji „politycznego celu lub odnowienia pokoju”¹¹⁵. Nawet *Pojęcie polityczności* jako rozróżnienie na wroga i przyjaciela ma funkcję gwarancyjną: ze zniesieniem go wyzwoleniu podlegają niewyobrażalne pokłady wrogości. Powstaje świat, w którym tak naprawdę nie ma rozróżnienia na pokój i wojnę, a pozorny pokój jest po prostu przejawem mniej zintensyfikowanej wrogości¹¹⁶.

¹¹¹ K. Hansen, Feindberührungen mit versöhnlichem Ausgang Carl Schmitt und der Liberalismus [w:] K. Hansen, H. Lietzmann (red.), *Carl Schmitt und die Liberalismuskritik*, Opladen 1988, s. 9-11.

¹¹² L. Strauss, *Uwagi do pojęcia polityczności Carla Schmitta*, „Kronos. Metafizyka, Kultura, Religia”, nr 3/2008, s. 71.

¹¹³ A. de Benoist, *Carl Schmitt Today. Terrorism, 'Just War', and the State of Emergency*, Londyn 2013, s. 16-17.

¹¹⁴ G. Balakrishnan, *The Enemy...*, s. 16.

¹¹⁵ A. de Benoist, dz. cyt., s. 16. Inaczej i moim zdaniem niesłusznie: M. Maciejewski, *Rewolucjonizm czy konserwatyzm?...*, s. 281-282. Schmittiańska teza o konfliktowości jako o czymś co od wieków towarzyszy ludzkości jest nie pochwałą wojny, ale zwyczajną diagnozą, która – biorąc pod uwagę historię świata – jest co najmniej zrozumiała. O tym, że w teorii Schmitta pokój jest „największą świętością” – zob. L. Strauss, dz. cyt., s. 71.

¹¹⁶ Por. C. Schmitt, *Teoria partyzanta. Uwagi na marginesie Pojęcia polityczności*, Warszawa 2016, s. 73.

W 1926 r. roku Schmitt wyraził przekonanie, że wojna konwencjonalna była potępiana przede wszystkim dlatego, iż mogła być prowadzona skutecznie przez Rzeszę Niemiecką. Niemcy były w tej optyce krajem ubogim, który nie mógł sobie pozwolić na inne formy podboju: przez wojny gospodarcze i ekonomiczne (które prowadzić mogły inne mocarstwa, prawdopodobnie głównie Anglia i Francja), które w praktyce też potrafią doprowadzić do zagłodzenia przeciwnika¹¹⁷. Niemcy miały być w tym sensie ofiarą „nowoczesnego imperializmu”¹¹⁸. Teoria ta jest blisko wpisania się w nurt rewizjonistyczny¹¹⁹. Formalnie postuluje ona jednak tylko równouprawnienie Niemiec w porządku europejskim.

Dla Schmitta fundamentem funkcjonowania społeczności międzynarodowej jest polityczność. Schmittiańskie pojęcie polityczności jako rozróżnienie wroga i przyjaciela to nie „normatywna teoria polityki”, a próba „fenomenologiczno-empirycznego” opisu polityki. Próba ta oparta jest na założeniu, że relacje polityczne znajdują się zawsze na pewnym poziomie intensywności wzajemnej wrogości, który to poziom po przekroczeniu pewnej miary prowadzi do konfliktu zbrojnego (wojny)¹²⁰.

Rolą i dziejowym osiągnięciem państwa jako jedności politycznej jest w poglądach Schmitta obniżenie intensywności wrogości na danym terytorium (czyli wprowadzenie pokoju)¹²¹, ochrona życia ludzi. Konflikt w doktrynie autora *Teologii politycznej* nie jest tylko teoretyczny, ale „egzystencjalny i konkretny”¹²². Wojna jest tylko zjawiskiem, które jest zauważone w schmittiańskiej teorii, nie jest jednak bynajmniej jej celem. **Schmitt nie marzy o wojnie ani nie jest militarystą**¹²³. Marzy on o pokoju i porządku i w tym sensie pozostaje filozoficzno-politycznym uczniem Tomasza Hobbesa¹²⁴. Pozorna pochwała wojny na gruncie *Nomосу ziemi* z 1950 r. to tak naprawdę zachwyty

¹¹⁷ C. Schmitt, *Die Kernfrage des Völkerbundes* (1926) [w:] tenże, *Frieden oder Pazifismus? Arbeiten zum Völkerrecht und zur internationalen Politik 1924–1978*, Zweite, unveränderte Auflage, Berlin 2019, s. 95-96.

¹¹⁸ Tamże, s. 96.

¹¹⁹ Rewizjonizm reprezentowany był zresztą w Niemczech międzywojennych nawet przez polityczny główny nurt, np. przez ministra ziem utraconych Gottfrieda Treviranusa i niemiecką prasę (por. W. Balcerak, *Liga Nadziei. Z dziejów Ligi Narodów*, Warszawa 2010, s. 122), a przede wszystkim przez laureata Pokojowej (*sic!*) Nagrody Nobla, wielokrotnego ministra spraw zagranicznych i kanclerza Niemiec Gustava Stresemanna (por. tamże, s. 121-122). Nawet niemieccy pacyfiści nie godzili się z warunkami pokoju narzuconego Niemcom (G. Kucharczyk, dz. cyt., s. 174-175), także socjaldemokraci i katolickie Centrum (tamże, s. 183, przypis 1).

¹²⁰ Por. E. W. Böckenförde, *Wolność – Państwo – Kościół*, Kraków 1994, s. 169-170, przypis 7.

¹²¹ Por. tamże.

¹²² Por. F. Ryszka, *Polityka i wojna. Świadomość potoczna a teorie XX wieku*, Warszawa 1975, s. 148.

¹²³ Podobnie zob.: L. Strauss, *Uwagi do „Pojęcia polityczności” Carla Schmitta*, „Kronos. Metafizyka, Kultura, Religia”, nr 3, 2008, s. 67. Strauss odrzuca tu uznanie Schmitta za „pro-wojennego nacjonalistę”.

¹²⁴ Por. R. Mehring, *Carl Schmitts Gegenrevolution*, Hamburg 2021, s. 39; Bartosz Chrzęszcz słusznie stawia w swojej pracy doktorskiej tezę: „Porządek jest wartością prymarną w piśmiennictwie Carla Schmitta [...]” (B. Chrzęszcz, *Porządek jako wartość prymarna w teorii państwa i prawa Carla Schmitta*, Wrocław 2024 s. 12 <https://bip.uni.wroc.pl/download/attachment/41484/rozprawa-doktorska.pdf> (dostęp: 31.10.2024)).

nad „nieróżnicującym pojęciem wojny”¹²⁵, które zakłada ograniczenie okrucieństwa w prowadzeniu konfliktów zbrojnych i wyrugowanie z konfliktów międzynarodowych moralizmu¹²⁶.

Schmitt uważa, że powinniśmy raczej humanitaryzować wojnę, niż próbować ją delegalizować. Jej delegalizacja jest możliwa według niego tylko pozornie, formalnie, a nie materialnie. Jego twórczość po 1942 r. wyraża się zaś dobitnie w maksymie: „*Silete theologi in munere alieno!*” („Teologowie, nie wypowiadajcie się o kwestiach, które wykraczają poza waszą specjalizację!”)¹²⁷.

3.5 Demokracja

Schmitt zawiedzie tych, którzy oczekują po nim tradycjonalistycznego podejścia do polityki właściwego monarchistom romańskim. Autor *Nauki o konstytucji* uważał, że autentyczna monarchia zanikła w XIX wieku¹²⁸. Schmitt godzi się z demokracją, przy czym definiuje ją specyficznie: „[...] demokracja (jako forma państwa, rządu lub prawodawstwa) to tożsamość władcy i podwładnego, rządzącego i rządzonego, rozkazodawcy i wykonawcy rozkazu”¹²⁹. Wyraża się więc w substancjalnej **równości i tożsamości** tego, który posiada władzę i tego, który władzy podlega. Z takiego pojęcia demokracji nie wynika, że musi być ona liberalna. Schmitt bardzo surowo krytykuje nawet sens bezgranicznej wiary w sens systemu wyborczego, w którym zlicza się głosy jednostek¹³⁰. Burżuazyjna zasada państwa prawa; prawa podstawowe; podział władz: wyobrażenia te w teorii Schmitta mogą funkcjonować w demokracji, ale nie muszą¹³¹.

3.6 Nietzscheański relatywizm, sorelianizm i poglądy na „filozofię dziejów”

Nietzsche jest nazywany „ojcem konserwatywnej rewolucji”, jednakże Schmitt nie był jego zwolennikiem. Określał on go mianem „impresjonisty”, co zdaniem A. Mohlera było w języku

¹²⁵ Por. A. Górniewicz, dz. cyt., s. 126, 131.

¹²⁶ Por. tamże, s. 128; S. Enghofer, O. Hidalgo, *Carl Schmitts Paradigma der Internationalen Beziehungen und seine Sicherheitspolitische Bedeutung*, „Carl-Schmitts-Studien“, 2. JG. 2018, H. 2, s. 9. W związku z tym A. Wielomski nazywa Schmitta „nihilistą” (A. Wielomski, *Imperialna Europa. Niemieckie plany podboju i reorganizacji Europy 1871-1945*, Warszawa 2024, s. 229), co jest chyba niewłaściwe, bo Schmitt nie odrzuca istnienia moralności, tylko występuje **przeciwko mieszanii prawa i moralności**. Gwarancyjny charakter prawa ma źródło w samym prawie, a nie w moralności. To z prawa wynikają fundamentalne zdaniem Schmitta zasady jak: uznanie godności człowieka niezależnie od sytuacji; zmysł logiczności i szacunek dla instytucji; zasada sprawiedliwego procesu itd. (C. Schmitt, *Die Lage...*, s. 422-423). Oczyszczenie nauki prawa z elementów moralności i filozofii nie tylko pozwala dotrzeć do istoty tej nauki. Pozwala też unikać poważnych nadużyć, których zdaniem Schmitta dopuszczają się „teologowie” (moralisci, fanatycy), kiedy pozwalają im się stosować i interpretować prawo. Prawo w takiej postaci jest być może skromne w swym gmachu, ale za to pewne, skuteczne i wolne od „ideologii”.

¹²⁷ C. Schmitt, C. Schmitt, *Nomos ziemi w prawie międzynarodowym ius publicum Europaeum* (1950), Warszawa 2019, s. 137.

¹²⁸ Tenże, *Nauka o konstytucji*, Warszawa 2013, s. 450. Nie znaczy to, żeby monarchia konstytucyjna i monarchia parlamentarna były całkowicie niedorzeczne, po prostu nie uznają one „zasady monarchicznej” (por. tamże, s. 456-459).

¹²⁹ Tamże, s. 374.

¹³⁰ Tamże, s. 444-445.

¹³¹ Zob. tamże, s. 215-354.

Schmitta „przekleństwem”. Z listu Schmitta do Petera Paula Pattlocha z 13.09.1961 r. wiemy, że porównanie do Nietzschego wywoływało u niego wręcz irytację¹³². Schmitt sprzeciwiał się też kluczowej dla spuścizny Nietzschego koncepcji „powrotów”, cykliczności¹³³.

Zdaniem Schmitta zniesienie wojny nie prowadzi do zniesienia wrogości. Trzeźwo zauważa, że pogląd o niedopuszczalności wojny jest raczej „taktyką polityki realnej”, która zdezaktualizuje się z momentem wejścia w posiadanie właściwej broni¹³⁴.

Według A. Mohlera Georges Sorel może być uznany za pioniera konserwatywnej rewolucji jako ruchu, który łączy rozczarowanych z lewicy i prawicy¹³⁵. Schmitt czytał Sorela i z uznaniem go opisywał. Nie zawsze, bo w 1923 r. dostrzegł u niego krytykowany przez siebie „ekonomiczny sposób myślenia”, sprzeciwiający się „polityce i prawu”, spreczny z katolicyzmem¹³⁶. W tym samym roku w innej pracy – wydaje się, że z aprobatą – uznał jednak teorię Sorela, że „mity” są źródłem „zdolności do działania i heroizmu” w dziejach¹³⁷. W tym kontekście powołuje się on na koncepcję Juana Donoso Cortésa, według której fundamentalną rolę w historii pełni wizja wielkiej decydującej bitwy między socjalistami i konserwatystami. Wizji tej przeciwstawia z niechęcią obraz dyskutującego parlamentu, który w decydującej chwili nie jest w stanie walczyć, a tylko wymieniać opinie¹³⁸. Schmitt podejmuje i pochwała obraz „ostatecznej bitwy dobra ze złem” Juana Donoso Cortésa, a następnie uznaje, że teoria Sorela świetnie nadaje się do opisu dzieła hiszpańskiego kontrrewolucjonisty. Jeśli wizja ostatecznej bitwy ze złem jest soreliańskim mitem, to nie jest zwykłą mrzonką, ale czymś, co podnosi na duchu i umożliwia stawienie oporu, choćby było tworem irracjonalnym i całkowicie „nieweryfikowalnym”. Badania te umożliwiły Schmittowi wypracowanie mitu „katechona”, tego, który powstrzymuje świat przed zwycięstwem antychrysta. W tym sensie rację ma John P. McCormick, że Schmitt zaleca irracjonalny „skok w wiarę”¹³⁹, jeśli tak możemy nazwać przyjęcie myślenia według prawideł soreliańskich mitów.

¹³² A. Mohler, *Carl Schmitt und die „Konservative Revolution“* ..., s. 131.

¹³³ A. Mohler, tamże, s. 136. Niechęć Schmitta do Nietzschego potwierdza też G. Maschke (tamże, s. 153).

¹³⁴ C. Schmitt, *Glossarium. Aufzeichnungen aus den Jahren 1947 bis 1958. Erweiterte, berichtigte und kommentierte Neuauflage. Herausgegeben von Gerd Giesler und Martin Tielke*, Berlin 2015, s. 6 [wpis z 1.9.47].

¹³⁵ A. Mohler, *Carl Schmitt und die „Konservative Revolution“* ..., s. 130.

¹³⁶ C. Schmitt, *Rzymski katolicyzm*..., s. 115.

¹³⁷ Tenże, *Duchowa i historyczna sytuacja współczesnego parlamentaryzmu* [w:] tenże, *Teologia polityczna i inne pisma*, Wydanie II poszerzone, Warszawa 2012, s. 216. Georges Sorel wprost wiązał mit ze sferą irracjonalizmu i woli, przeciwstawiał go racjonalistycznej utopii. Mity należą do mas, utopie – do intelektualistów (G. Sorel, *Listo do Daniela Halévy'ego* [w:] tenże, *Rozważania o przemocy*, Warszawa 2014, s. 39). Przykładem utopii jest „liberalna ekonomia polityczna”, mitu – wyobrażenie „strajku generalnego” (tamże, s. 40-41).

¹³⁸ Tamże, s. 218.

¹³⁹ J. P. McCormick, *Irracjonalny wybór i krwawa walka. Wprowadzenie do teorii Carla Schmitta*, „Kronos. Metafizyka, Kultura, Religia”, nr 3, 2008, s. 79. Amerykański badacz nie powołuje się w tym fragmencie na recepcję przez Schmitta soreliańskiej teorii mitów (zob. tamże, s. 79-81 i n.).

3.6 Rasizm i antysemityzm

O tym, że Carl Schmitt nie był biologicznym rasistą, świadczy fragment: „Ziemia, nie krew, daje człowiekowi, synowi ziemi, jego postać i oblicze. Wszystkie rasy, które osadzają się w Illyrii, czerpią z tej ziemi coś nowego i zostały dzierżycielami pewnego specyficznego illyryjskiego ducha”¹⁴⁰ (tłum. własne). Fragment ten nie jest przypadkowy. Chyba najważniejsza książka Schmitta po II wojnie światowej – *Nomos ziemi* – potwierdza ten osąd. Schmitt przedstawia w niej pogląd, że to zajęcie, rozdzielenie i zagospodarowanie ziemi jest fundamentalne dla prawa i porządku międzynarodowego, a nie krew¹⁴¹.

Niemniej jednak Schmitt nie darzył „żydowskości” sympatią. W styczniu 1922 r. pisał na przykład: „Żyd: Kiedy poświęcę moje życie, też chciałbym coś z tego mieć”¹⁴². Niechęć Schmitta do Żydów sięga czasu sprzed dojścia Hitlera do władzy. Jego antysemityzm nie był jednak „biologiczny”, kwestia wiary też nie była tu kluczowa¹⁴³. Wydaje się, że Żyd symbolizował dla niego formację duchową człowieka, który nie był związany z konkretną ziemią, swoistego „kosmopolitę”, którego tożsamość jest obca narodom Europy¹⁴⁴.

W 1933 r. z akcesem do obozu nazistowskiego zaangażował się w zwalczanie „ducha żydowskiego”¹⁴⁵, co znalazło następnie swój wyraz w pochwaleniu ustaw norymberskich. Uznał je za „konstytucję wolności” (*sic!*) i sposób na oczyszczenie „faszystowskiego i narodowosocjalistycznego prawoznawstwa” z „żydostwa w prawoznawstwie”¹⁴⁶. Tego rodzaju przesadzone i daleko idące sądy, wykraczające chyba poza jego światopogląd, mogły być próbą przypodobania się reżimowi, bo przed laty Schmitt nie miał problemu, by współpracować z Żydami, a nawet się z nimi przyjaźnić¹⁴⁷. Zresztą

¹⁴⁰ C. Schmitt, *Illyrien - Notizen von einer dalmatinischen Reise* [w:] tenże, *Staat, Großraum, Nomos. Arbeiten aus den Jahren 1916 – 1969. Herausgegeben, mit einem Vorwort und mit Anmerkungen versehen von Günter Maschke*, Berlin 1996, s. 484.

¹⁴¹ Np. C. Schmitt, *Nomos ziemi...*, s. 46-47. Schmitt pisał w pracy z 1959 r.: „Zajęcie ziemi jest warunkiem podziału ziemi, na którym opiera się dalszy stabilny porządek” (tenże, *Nomos-Name-Nahme* [w:] *Staat, Großraum, Nomos. Arbeiten aus den Jahren 1916 – 1969. Herausgegeben, mit einem Vorwort und mit Anmerkungen versehen von Günter Maschke*, Berlin 1996, s. 577).

¹⁴² Tenże, *Tagebuch August 1921 bis August 1922* [w:] *Der Schatten Gottes Introspektionen, Tagebücher und Briefe 1921 bis 1924*, Herausgegeben von Gerd Giesler, Ernst Hüsmert und Wolfgang H. Spindler, Berlin 2014, s. 43.

¹⁴³ R. Mehring, *Carl Schmitt. A Biography*, b.m.w. 2014, s. 66-67.

¹⁴⁴ Zob. porównanie Żyda do gumy (*sic!*), czyli czegoś, co nie pasuje do swojego otoczenia: C. Schmitt, *Tagebuch August 1921...*, s. 43.

¹⁴⁵ R. Mehring, *Carl Schmitt. A Biography...*, s. 329.

¹⁴⁶ Tamże, s. 329, 336. W bardzo dosadnym i nazistowskim tekście z 1935 r. Schmitt stwierdza, że hitlerowskie ustawy dają Niemcom „wolność” (niem. *Freiheit*) w miejsce liberalizmu i *Libertäten*. Mowa jest w nim wręcz o „głosie niemieckiej krwi” (*sic!*) (C. Schmitt, *Die Verfassung der Freiheit* (1935) [w:] tenże, *Gesammelte Schriften 1935-1936...*, s. 282).

¹⁴⁷ Przed 1933 r. przyjaźnił się z Żydami: Georgiem Eislerem i Ludwigem Feuchtwangerem. Po wojnie utrzymywał relacje z młodszym Jacobem Taubesem (R. Mehring, *Carl Schmitt. A Biography...*, s. 66), pod koniec życia chwali się, że był współpromotorem jednej pracy razem z Żydem Moritzem Julusem Bonnem (C. Schmitt, F. Lanchester, *Ostatnia rozmowa. Prawnik przed sobą samym*, „Przegląd polityczny” nr 127/127, Gdańsk 2014, s. 220). Reinhard Mehring zauważył, że Schmitt przywiązał się do relacji z Georgiem Eislerem w ostatnich latach swojego życia. Śmierć przyjaciela

wszystkie te upokarzające manifestacje poszły chyba na marne, bo już w 1936 r. zaczęto dostrzegać jego oportunizm polityczny: jeszcze w 1932 r. był zaciekle przeciwnikiem Hitlera, w styczniu 1933 r. przestrzegał dyskretnie (i niestety proroczo) Edgara Juliusa Junga w gronie innych osób, że obrona chrześcijaństwa skończy się dla niego „obozem koncentracyjnym”, by w 1934 r. pisać, że „Wódz jest obrońcą prawa”¹⁴⁸.

Szczytem antysemickiego zaangażowania Schmitta była chyba organizacja konferencji pt. *Judaizm w prawoznawstwie*, nawiązującej nazwą do tekstu Wagnera *Judaizm w muzyce*. Schmitt był w tej inicjatywie opuszczony przez swoich uczniów, przyjaciół i dawnych współpracowników; zaproszenia odrzucili m.in. Rudolf Smend czy Johannes Heckel, konferencję odwiedziły takie „autorytety” w prawoznawstwie jak Hans Frank¹⁴⁹. Antysemityzm Schmitta, który przed i po Hitlerze był raczej prywatny i nie przeszkadzał mu przyjaźnić mu z Żydami, podczas rzeczonej konferencji objawił się w naprawdę wypaczonych, wulgarnej, gargantuicznej formie. W *Słowie na otwarcie konferencji* Schmitt pisał o „żydowskiej dialektyce” i „żydowskich sztuczkach”¹⁵⁰. Schmitt cytuje tam absurdalne słowa Hitlera: „Gdy walczę z duchem żydowskim, walczę o dzieło Pana”¹⁵¹. Powołuje się na przesłanie Hansa Franka, by „utrzymać czujność w walce z duchem żydowskim”¹⁵². Rozróżnia i opisuje wpływ narodów „aryjskich”, które mogą oddziaływać również pozytywnie, w odróżnieniu od Żydów¹⁵³. W słowie końcowym do tej konferencji Schmitt wychodzi z równie absurdalnymi propozycjami: oznaczaniem żydowskich autorów w bibliografiach naukowych; oczyszczeniem bibliotek z dzieł żydowskich; oznaczaniem autorów żydowskich podczas cytowania w pracach naukowych¹⁵⁴. Jak już ustaliłem, nawet tak absurdalne postulaty nie pomogły Schmittowi w przekonaniu nazistów do swojego oddania reżimowi. Już w 1936 r. Heinrich Himmler blokuje jego awans na stanowisko urzędnicze i ubiega się o jego wydalenie z NSDAP¹⁵⁵. Schmittowi sprzeciwiają się też nazistowscy profesorowie prawa, za granicą ośmiesza go zaś dawny żydowski przyjaciel i emigrant Waldemar Gurian, który dzieli się z opinią publiczną informacjami o jego niedawnym usposobieniu antyhitlerowskim. W grudniu 1936 Schmitt zostaje oficjalnie zaatakowany w periodyku SS „Das Schwarze Korps”, gdzie wytyka mu się katolicyzm, nieszczerą rasizm

z młodości (i poprzedzająca ją śmierć córki Animy) sprawiła, że „energia Schmitta zaczęła gasnąć” (R. Mehring, *Carl Schmitt. A Biography...*, s. 536).

¹⁴⁸ R. Mehring, *Carl Schmitt. A Biography...*, s. 338, 340, 348.

¹⁴⁹ Tamże, s. 343-344.

¹⁵⁰ C. Schmitt, *Niemiecka...*, s. 105.

¹⁵¹ Tamże, s. 106.

¹⁵² Tamże.

¹⁵³ Tamże, s. 107.

¹⁵⁴ Tamże, s. 109-110.

¹⁵⁵ A. Wielomski, *Katolik...*, s. 401.

i kontakty z Żydami¹⁵⁶. Wydarzenie to jest symbolicznym upadkiem kariery Schmitta w Trzeciej Rzeszy. Już co najmniej za kilka lat będzie uważał się za zakładnika nazistów¹⁵⁷.

3.7 Stosunek do techniki

„Świat mechaniczności; wypędzenie organiczności. Samochód, kolej żelazna, śmigło. Guma jest spleenem mechaniczności w organiczności, zdrajcą, wraz ze swoją elastycznością. Jest nowoczesnym Żydem pośród substancji organicznych” (tłum. własne) – pisał Carl Schmitt w swoim dzienniku w styczniu 1922 roku¹⁵⁸. Takie ponure wizje na temat techniki są w myśli Schmitta czymś typowym. Zdaniem Schmitta masy, do których dotarła technika, są wciąż zabobonne i odbierają technikę w sposób magiczny¹⁵⁹. Przez to technika ma być odbierana jako dobrodziejka ludzkości, magia służąca do polepszenia losu ludzkości. Niemiecki prawnik przytomnie zauważa jednak, że technika nie jest ani dobra ani zła. To, czy przysłuży się ludzkości zależy od decyzji ludzi, a nie od natury techniki¹⁶⁰. Z tego, w jaki sposób opisuje te kwestie można jednak wnioskować, że z wielkim sceptycyzmem postrzega możliwość realizacji uniwersalnego, technicyzowanego społeczeństwa¹⁶¹. *Pojęcia polityczności* surowo odrzuca postrzeganie rozwoju technicznego przez pryzmat melioryzmu, czym ugruntowuje swoją pozycję jako konserwatysty.

Technika w myśli Schmitta jest powiązana z wolnością od wyjątku, umasowieniem i zniesieniem podziału na stany, a później w konsekwencji z „odmasowieniem” przez stosowanie „kontroli urodzeń” za pomocą środków technicznych¹⁶². Technika wpisuje się w tym wyobrażeniu w demoniczność: jest to bowiem nie tylko „wolność od błędu”, ale też „wolność od Chrystusa”, wolność do „tworzenia rajów”, lecz „tylko dla tych, którzy przeżyją”¹⁶³. Tworzy utopijny i odczłowieczony świat, w którym w domyśle istnieje tylko konsumpcja¹⁶⁴. Technika to w tej interpretacji jeden z duchowym przejawów walki z każdym wyjątkiem i błędem, **walki z wszelką arbitralnością**; technika jest w swojej naturze martwa, pozbawiona ducha, przewidywalna. Myślenie

¹⁵⁶ Tamże, s. 402-403.

¹⁵⁷ E. Jünger, *Pierwszy...*, s. 54-55. Wcale nie jest wykluczone, że było tak już od początku jego akcesu do NSDAP. Nie usprawiedliwia to niestety tego, że w sposób aktywny wspierał tę partię i jej postulaty. Brak autentycznie nazistowskiego ducha i działanie ze strachu nie wyklucza tu odpowiedzialności, gdyż Schmitt wydawał się wręcz cynicznie radykalizować swój antysemityzm, czyli działać w sposób niegodziwy i legitymizować zło po to, by zagwarantować samemu sobie przetrwanie i awans. Raczej naiwne jest mniemanie, że Schmitt przez iście makiawelistyczne oszukiwanie nazistów mógł spodziewać się, że w ten sposób ukróci ich panowanie – nie miał on takich wpływów ani autorytetu.

¹⁵⁸ C. Schmitt, *Tagebuch August 1921...*, s. 43.

¹⁵⁹ Tenże, *Epoka neut*

ralizacji i apolityzacji (1929) [w:] W. Kunicki (wyb. i opr.), *Rewolucja konserwatywna...*, s. 442. Zob. J. Chmielecki, *Historiozofia Carla Schmitta*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie”, 2022, 16.

¹⁶⁰ C. Schmitt, *Epoka neutralizacji...*, s. 443.

¹⁶¹ Tenże, *Pojęcie polityczności...*, s. 290. Zależy to od tego, jaki posiadamy pogląd na „naturę ludzką”, która jest zdaniem Schmitta „zła”, co najmniej „problematyczna” (tamże, s. 294).

¹⁶² Tenże, *Glossarium...*, s. 16 [wpis z 28.9.47].

¹⁶³ Tamże.

¹⁶⁴ Tenże, *Nomos-Name-Nahme...*, s. 583.

takie jest według Schmitta nie tylko utopijne, ale też szkodliwe, bo prowadzi ostatecznie – paradoksalnie dla niektórych – jedynie do okrucieństw. **Ten dualistyczny sposób myślenia w kategorii swobodnej wolności i zdeterminowanej przyrody, ratio i voluntas, veritas i auctoritas jest fundamentalny dla doktryny Schmitta.** Swoje odzwierciedlenie znajduje też w dualizmie: normatywizm i decyzyzizm¹⁶⁵.

Człowiek i maszyna różnią się też odpowiedzialnością i jawnością. Maszyna nie może być odpowiedzialna za swoje czyny. Działanie poprzez maszynę nie gwarantuje jawności tego, który nią steruje. Dotyczy to nie tylko maszyny w fabryce czy podręcznego urządzenia, ale równie mocno odnosi się do wielkiej maszyny państwowej (Lewiatan), za pomocą której od kilkuset lat rządzi się w Europie. Zdaniem Schmitta sprawujący władzę naturalnie dąży do ukrycia się¹⁶⁶. Jeden ze sposobów ukrycia władzy wiąże się z (błędną) personifikacją nomosu (swoistego prawa)¹⁶⁷, przyjęciem że to sam nomos rządzi, a nie człowiek. Taki sposób myślenia prowadzi do absurdu zdaniem Schmitta stwierdzenia, że coś może być wykonywane „w imieniu ustawy”¹⁶⁸. Dla autora *Pojęcia polityczności* jest to oszustwo (lub co najmniej błąd).

Czego oczekuje w takim razie jurysta z Plettenberga? „Widoczności”, „jawności” i „koronacji”¹⁶⁹, które mają zwalczyć „[...] satanistyczne dążenie ku niewidoczności, anonimowości i władzy pozostającej w tajemnicy” (tłum. własne)¹⁷⁰. **Ukrycie się władzy jest więc czynem diabelskim!** Schmitt chce zniesienia „bezosobowej ustawy”¹⁷¹ na rzecz widocznego, odpowiedzialnego i ukoronowanego władcy. Postulat ten jest niezwykle przejawem jego radykalnego „personalizmu”, sprzeciwu wobec technicyzacji i depersonalizacji w polityce. Wydaje

¹⁶⁵ Zob. tenże, *O trzech rodzajach myślenia w prawoznawstwie* (1934) [w:] J. Zajadło, Schmitt, Sopot 2016, s. 87. W tym kontekście zob. też twierdzenie Immanuela Kanta, że istnieje rozum praktyczny, który może kształtować się „niezależnie od wszelkiego czynnika empirycznego”, łączy się z wolną wolą (np. I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu* [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, tom III, Toruń 2012, s. 368). Dla Kanta pojęcie wolności, jeden z fundamentów jego filozofii, jest poznawalne jedynie *a priori* i jest warunkiem wszelkiego prawa moralnego (tamże, s. 326). Na gruncie cytowanej rozprawy Schmitt próbuje „po heglowsku” przekroczyć konkret – decyzyzizm i negację – normatywizm. Niezdolny do tego ma być pozytywizm, który trwa w decyzyzistyczno-pozytywistycznej sprzeczności (por. C. Schmitt, *O trzech...*, s. 92 i n.). W miejsce tego proponuje „myślenie według konkretnego porządku”, w którym – w odróżnieniu od normatywizmu – na prawo ma się składać nie tylko decyzja i norma, ale też porządek (prawo takie nazywa *nomos*) (tamże, s. 77). Świat *nomosu* charakteryzuje się tym, że prawo nie jest w nim dowolne, ale wywodzi się od bezpośrednio nazwanych instytucji, które dysponują jawną władzą i godnością. Podporządkowanie *nomosowi* jest nie tylko wirtualne, ale też – można rzec – „socjologiczne” (tamże, s. 77-79). **W świecie porządku konkretnego system prawny oparty jest na silnym, jawnym i pełnym godności systemie instytucji.** Sama norma ani decyzja nie są tu jedynym źródłem prawowitości prawa ani władzy, kluczową rolę pełnią tu istniejące w świecie hierarchiczne stosunki.

¹⁶⁶ C. Schmitt *Nomos-Name-Nahme...*, s. 573.

¹⁶⁷ O *nomosie* zob. np.: T. Tulejski, *Behemot i Lewiatan w oceanie polityczności. Carl Schmitt: przestrzeń, prawo, polityka Część I*, „Studia Prawno-ekonomiczne”, t. XCVIII, 2016, s. 134 i n., <https://bibliotekanauki.pl/articles/596119> (dostęp: 02.11.2024). T. Tulejski pisze: „*Nomos* więc – pojęcie kluczowe dla Schmitta – oznacza konkretny porządek przestrzenny i miejsce w nim wspólnoty. Prawo istniejące przed i ważniejsze od wszelkich praw pozytywnych. *Nomos* jest miarą, za pomocą której dzielona jest ziemia, a równocześnie formą politycznego, społecznego i religijnego porządku zdeterminowanego przez ten proces” (por. tamże, s. 134).

¹⁶⁸ Tamże, s. 575.

¹⁶⁹ Tamże, s. 584.

¹⁷⁰ Tamże.

¹⁷¹ Tamże.

się, że taki właśnie powinien być schmittiański katechon, czyli ten, który powstrzymuje świat przed upadkiem i apokalipsą¹⁷². Nie powinien działać z ukrycia jak antychryst. Ten, który powstrzymuje złego przed zniszczeniem świata powinien działać widocznie, jawnie i po koronacji¹⁷³.

3.8 Romantyk czy arcywróg romantyzmu?

Gopal Balakrishnan wydaje się niestety źle interpretować *Polityczny romantyzm* Schmitta. Uznaje on, że jego odrzucenie niemieckiego politycznego romantyzmu, który sympatyzował z prawicą, jest przejawem tego, że Schmitt w tym czasie nie był jednoznacznie przedstawicielem prawicy¹⁷⁴. Teza ta pozostaje w sprzeczności z tekstem *Politycznego romantyzmu*. Schmitt zaznacza w nim, że domniemany konserwatyzm (czy inny pogląd polityczny) politycznego romantyka jest nieszczerzy¹⁷⁵. Służy on osiągnięciu przez takiego człowieka określonego doznania estetycznego¹⁷⁶. Polityczny romantyzm jest z natury bezforemny i czerpie z innych, dojrzalszych form i tematów¹⁷⁷. Schmitt w końcu zarzuca każdemu „romantykowi politycznemu” negatywny stosunek do porządku, skłonność do działania przypadkowego, niestałości¹⁷⁸. W swojej teorii obnaża on więc anarchiczną naturę romantyzmu (politycznego), „prawicowość” i „lewicowość” politycznego romantyka jest zaś przypadkowa, będąc efektem „intelektualnej przygody” i dlatego jest przedmiotem pogardy samego Carla Schmitta.

Carl Schmitt był pod wpływem mistycznych koncepcji poety Theodora Däublera. Twórczość tego autora określa się wręcz mianem volkistowskiej¹⁷⁹. Schmitt widzi w Däublerze wpływ (korzenie) filozofii Hegla i Schellinga. Od Hegla wywodzić ma się próba zniesienia sprzeczności między naturą i duchem; od Schellinga „antymechanistyczno-dynamiczna teoria pewnej bez końca produktywnej, bez końca zmiennej *natura naturans*”¹⁸⁰. Fundamentalne znaczenie w poezji Däublera miał zdaniem Schmitta „Ra”, solarny bóg dzierżący władzę w sposób brutalny, fatalnie podążający w kierunku spalania się własnym żarem¹⁸¹. Ra przejawia się jednak jeszcze inaczej, jako „przerażający,

¹⁷² O schmittiańskim pojęciu katechona powstała bogata literatura, zob. np. A. Wielomski, *W poszukiwaniu Katechona. Teologia polityczna Carla Schmitta*, Radzymin 2017.

¹⁷³ Zob. opis króla, który na mocy mandatu papieża przybiera godność cesarza-katechona (C. Schmitt, *Nomos ziemi...*, s. 28-29).

¹⁷⁴ G. Balakrishnan, *The Enemy...*, s. 23.

¹⁷⁵ C. Schmitt, *Politische Romantik*, sechste Auflage, Berlin 1998, s. 10, 16.

¹⁷⁶ Tamże, s. 17.

¹⁷⁷ Tamże, s. 16.

¹⁷⁸ Tamże, s. 19-20.

¹⁷⁹ A. Wielomski, *Katolik...*, s. 60. W wizjach tego autora ziemia przyjęte światło słoneczne wypuszcza na powrót na biegunie w postaci zorzy polarnej (*Nordlicht*) (A. Höfele, *Carl Schmitt und der Nordlicht-Mythos Theodor Däubler* [w:] D. Graziadei, F. Italiano, Ch. F. Laferl, A. Sommer-Mathis, *Mythos - Paradies – Translation*, Bielefeld 2018, s. 113, <https://doi.org/10.1515/9783839438800>, (dostęp: 04.10.2024). Słońce przeciwstawia się tu księżycowi, życie poddane jest organicznemu rytmowi, głęboko obecny jest tu motyw gnostyczny (A. Wielomski, *Katolik...*, s. 60-61).

¹⁸⁰ A. Höfele, dz. cyt., s. 114.

¹⁸¹ Tamże, s. 115. Postać Ra (czy Kra) towarzyszyła Schmittowi do ostatnich dni życia. Na niedługo przed śmiercią, gdy tracił już świadomość, wspominał, że widział potężną postać o tym imieniu, która sieje terror, będąc jedynie wykonawcą

mistyczny okrzyk”, który ludzkość wydaje z siebie w dobie największego zagrożenia. Okrzyk „Ra” (element solarny) jest bronią dumnej ludzkości przeciwko mrocznym smokom zamieszkującym głębiny morskie (element chtoniczny)¹⁸². Rolę odgrywa tu też kultura śródziemnomorska, z której wywodzi się Perseusz – przechrzczony na św. Jerzego, który gromi swym magicznym mieczem smoka¹⁸³. Zachwyt Schmitta nad tymi wizjami powstrzymywania szatana jest zapowiedzią jego przyszłych refleksji nad pojęciem „katechona”. Ma on swoje korzenie nie w formalistycznej i scjentystycznej nauce prawa, ale w poetyckich wyobrażeniach, które wpłynęły na Schmitta w jego młodych latach.

Zaskakuje fakt, że w 1916 r. Schmitt dostrzega element romantyczny w poezji Däublera, jednocześnie wydaje mu się to nie przeszkadzać (w 1919 r. był już „wrogiem romantyzmu”). Dlatego Hugo Ball słusznie pisał o *Politycznym romantyzmie* z 1919 r.: „Śmiertelny wróg romantyzmu – którym okazjnie okazuje się być Schmitt – zwalcza w nim irracjonalne niebezpieczeństwa swojej własnej twórczej podstawy”¹⁸⁴. Schmitt posłużył się swoim *Politycznym romantyzmem* do określenia konkretnego typu człowieka, którym nie chciał być¹⁸⁵. Ernst Robert Curtius w liście do Carla Schmitta z 13 stycznia 1922 r. stwierdził, że *Polityczny romantyzm* jest narzędziem niemieckiego jurysty do zwalczania swojego kontrastowego duchowego typu, mobilizacją „tego, co prawnicze, polityczne, moralne przeciwko temu, co poetyckie”. Curtius stwierdza jednak, że według samych romantyków skłonność do poetyckości jest czymś nie do zwalczania. Podział w duszy Schmitta nie może zostać przewyciężony¹⁸⁶. Schmitt potępiał romantyczne niezdecydowanie również w dzienniku. Pisał w nim, że pojęcie ruchu wiąże się ze światopoglądem niemieckim, który ma prowadzić nie do realizacji celu. Skupia się na samym dążeniu, opatrywanym w „kolorowe barwy” i „muzyczną oprawę”. Symbolem tego podejścia ma być pojęcie „wiecznego powrotu” w miejsce wyswobodzenia się z cyklu. Schmitt przeciwstawia takiemu charakterowi człowieka, który jest zdolny podjąć decyzję i wyswobodzić się z tej „cykliczności”, która jest po prostu niemocą¹⁸⁷. Reinhard Mehring zauważa, że w swojej krytyce romantyzmu Schmitt był pod wielkim wpływem Hegla¹⁸⁸.

potężniejszych istot (R. Mehring, *Carl Schmitt. A Biography...*, s. 329). Fakt ten wskazuje na to, że poezja Daublera mogła wywrzeć na Schmitta naprawdę poważny wpływ.

¹⁸² A. Höfele, dz. cyt., s. 116.

¹⁸³ Tamże, s. 113.

¹⁸⁴ H. Ball, *Carl Schmitt's Political Theology*, „October” vol. 146, 2013, s. 68. <http://www.jstor.org/stable/24586629> (dostęp: 04.10.2024). Oryginalna publikacja w j. niem. w czasopiśmie *Hochland* 21, numer 2 (kwiecień-wrzesień 1924).

¹⁸⁵ P. Noack, *Carl Schmitt. Eine Biographie*, Frankfurt nad Menem 1993, s. 52.

¹⁸⁶ Tamże, s. 57-58.

¹⁸⁷ C. Schmitt, *Tagebuch August 1921...*, s. 43-44.

¹⁸⁸ R. Mehring, *Carl Schmitts...*, s. 57-58.

4. Podsumowanie

Konserwatywna rewolucja to doktryna polityczna wewnętrznie mocno niejednolita, łącząca w sobie lewicę i prawicę, w której zdecydowanie dominuje raczej program negatywny niż pozytywny. Carl Schmitt w niektórych aspektach różni się od konserwatywnej rewolucji. Przede wszystkim sprzeciwiał się „politycznemu romantyzmowi”, który jest jej często przypisywany. Nie był on nacjonalistą ani szowinistą. Nie był antysemitą w sensie biologicznym, jego ideałem była zaś raczej epoka nowożytna (nieróżnicujące pojęcie wojny) niż średniowiecze.

Możemy jednak dostrzec też wiele podobieństw. Mimo niechęci do „politycznego romantyzmu”, Schmitt miał do niego skłonności – walka z „politycznym romantyzmem” była raczej próbą zwalczania wewnętrznej tendencji i „słabości”. Autor *Pojęcia polityczności* był pod wpływem absolutnie romantycznych koncepcji Th. Däublera. Schmitt, choć nie był nacjonalistą, nie był kosmopolitą i martwił się o dyskryminację swojej ojczyzny na arenie międzynarodowej. Przede wszystkim był jednak „Europejczykiem” i zwolennikiem utworzenia imperium w Europie (w których Niemcy mogłyby pełnić rolę przywódczą). Schmitt doceniał irracjonalistyczną koncepcję mitu G. Sorela. Naczelną funkcję w jego filozofii politycznej pełniła figura katechona, o której można powiedzieć wiele, ale nie to, że jest wynikiem badań „formalno-dogmatycznych”. Daleku mu jednak do irracjonalnych i „mistycznych” tyrad A. Moellera van den Brucka. Autor *Teologii politycznej* był antysemitą, choć znów jego antysemityzm nie był „naukowy”, ale wręcz „duchowy”. W technice widział raczej zagrożenia, niż szanse.

Z powyższej analizy wynika moim zdaniem jednoznaczny wniosek: **nazywanie Carla Schmitta konserwatywnym rewolucjonistą jest uzasadnione**. To, że nie wpisuje się on we wszystkie konserwatywno-rewolucyjne klisze jest wynikiem tego, że był on myślicielem niezależnym, a wręcz „nowoczesnym klasykiem”. Badając jego koncepcje czy próbując go „szufladkować” należy brać pod uwagę wyjątkowość jego myśli.

Bibliografia

Adair-Totef Ch., *Carl Schmitt on Law And Liberalism*, b.m.w. 2022.

Balcerak W., *Liga Nadziei. Z dziejów Ligi Narodów*, Warszawa 2010.

Ball H., *Carl Schmitt's Political Theology*, “October” vol. 146, 2013, <http://www.jstor.org/stable/24586629>.

Bartyzel J., *Prawica. Nacjonalizm. Monarchizm. Studia politologiczno-historyczne*, Radzymin-Warszawa 2020.

Benoist A., de, *Carl Schmitt Today. Terrorism, 'Just War', and the State of Emergency*, Londyn 2013.

Böckenförde E. W., *Wolność – Państwo – Kościół*, Kraków 1994.

- Breuer S., *Die 'Konservative Revolution' – Kritik eines Mythos*, Politische Vierteljahresschrift, Dezember 1990, Vol. 31, No. 4.
- C. Schmitt, *Pojęcie polityczności* [w:] tenże, *Teologia polityczna i inne pisma*, Warszawa 2012.
- Chmielecki J., *Historiozofia Carla Schmitta*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie”, 2022, 16.
- Chmielecki J. Z., *Rzeczpospolita-civitas Jeana Bodina a porządek wielkoobszarowy Carla Schmitta. Porównanie*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis”, 2024 vol 13 (1), <https://repozytorium.uni.wroc.pl/publication/150812>.
- Chrząszcz B., *Porządek jako wartość prymarna w teorii państwa i prawa Carla Schmitta*, Wrocław 2024.
- Eckert H.-W., *Konservative Revolution in Frankreich? Die Nonkonformisten der Jeune Droite und des Ordre Nouveau in der Krise der 30er Jahre*, München 2000.
- Enghofer S., Hidalgo O., *Carl Schmitts Paradigma der Internationalen Beziehungen und seine Sicherheitspolitische Bedeutung*, „Carl-Schmitts-Studien“, 2. JG. 2018, H. 2.
- Gabiś T., *Konserwatywna Rewolucja*, „Frona. Pismo poświęcone”, nr 8, 1997.
- Gentile E., *Początki ideologii faszystowskiej (1918-1925)*, Warszawa 2011.
- Górniewicz A., *Wojna i nomos. Carl Schmitt o problemie porządku światowego*, Kraków 2019.
- Greiffenhagen M., *Das Dilemma des Konservatismus in Deutschland*, Monachium 1977.
- Guz T., ks., *Filozofia prawa III Rzeszy Niemieckiej*, Lublin 2022.
- Hansen K., *Feindberührungen mit versöhnlichem Ausgang Carl Schmitt und der Liberalismus* [w:] Hansen K., Lietzmann H. (red.), *Carl Schmitt und die Liberalismuskritik*, Opladen 1988.
- Hegel G. W. F., *Zasady filozofii prawa*, Warszawa 1969.
- Herf J., *The conservative revolution in Weimar* [w:] tenże, *Reactionary Modernism: Technology, Culture, and Politics in Weimar and the Third Reich*, Cambridge, 1985.
- Höfele A., *Carl Schmitt und der Nordlicht-Mythos Theodor Däubler* [w:] Graziadei D., Italiano F., Laferl Ch. F., Sommer-Mathis A., *Mythos - Paradies – Translation*, Bielefeld 2018, <https://doi.org/10.1515/9783839438800>.
- Hofmannstahl H., von, *Piśmiennictwo jako duchowa przestrzeń narodu* [w:] W. Kunicki (wyb. i opr.), *Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918-1933*, Poznań 1999.
- Jaschke H.-G., *Nationalismus und Ethnopluralismus* [w:] *Jahrbuch zur Konservativen Revolution*, Kolonia 1994.
- Jung E. J., *Przemówienie z Marburga* [w:] tenże, *Władztwo miernot. Jego rozpad i zastąpienie przez Nowe Imperium*, Kraków 2019.
- Jung E. J., *Władztwo miernot. Jego rozpad i zastąpienie przez Nowe Imperium*, Kraków 2019.
- Jünger E., *Pierwszy dziennik paryski* [w:] tenże, *Promieniowania*, Warszawa 2004.

- Jünger F. G., *Oblicze demokracji* [w:] Kunicki W. (red. i op.), *Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918-1933*, Poznań 1999.
- Kant I., *Krytyka praktycznego rozumu* [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, tom III, Toruń 2012.
- Karolak Cz., Kunicki W., Orłowski H., *Dzieje kultury niemieckiej. Wydanie II rozszerzone*, Warszawa 2015.
- Kotkin J., *The Coming of Neo Feudalism. A warning to the Global Middle Class*, Nowy York-Londyn 2023.
- Kucharczyk G., *Wersal 1919. Nowa kultura bezpieczeństwa dla Polski i Europy*, Poznań 2019.
- Kunicki W., *Technika w dziele Georga Jüngera z lat 1926-1946*, „Kronos. Metafizyka, Kultura, Religia”, nr 3, 2014.
- Kunicki W., *Wprowadzenie* [w:] tenże (wyb. i opr.), *Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918-1933*, Poznań 1999.
- Kunicki W., Żarska N., Żarski K. (red.), *Die Literatur der ›Konservativen Revolution‹. Schreiben zwischen Traditionalismus und Avantgarde*, Göttingen 2021.
- Maciejewski M., *Niemieckie elity a hitleryzm. O stosunku rewolucyjnych konserwatystów do nazizmu w Rzeszy demokratycznej i hitlerowskiej*, Wrocław 1994.
- Maciejewski M., *Rewolucjonizm czy konserwatyzm? Z dziejów pewnej ideologii niemieckiej w XX w.* [w:] Bosiacki A. (red. nauk.), *Ewolucjonizm a rewolucjonizm w doktrynach polityczno-prawnych*, Warszawa 2020.
- Maciejewski M., *Ruch i ideologia narodowych socjalistów w Republice Weimarskiej*, Warszawa 1985.
- Magub R., *Edgar Julius Jung, Right-Wing Enemy of the Nazis. A Political Biography*, Rochester - Nowy York 2017.
- McCormick J. P., *Carl Schmitt's Critique of Liberalism: Against Politics as Technology (Modern European Philosophy)*, Cambridge 1997.
- McCormick J. P., *Iracjonalny wybór i krwawa walka. Wprowadzenie do teorii Carla Schmitta*, „Kronos. Metafizyka, Kultura, Religia”, nr 3, 2008.
- Mehring R., *Carl Schmitt. A Biography*, b.m.w. 2014.
- Mikołajko Z., *Mity tradycjonalizmu integralnego. Julius Evola i kultura religijno-filozoficzna prawicy*, Warszawa 1998, <https://bibliotekanauki.pl/books/1365644>.
- Moeller van den Bruck A., *Trzecie imperium*, Kraków 2021.
- Mohler A., *Carl Schmitt und die „Konservative Revolution“*. *Unsystematische Beobachtungen* [w:] Quaritsch H. (red.), *Complexio Oppositorum Über Carl Schmitt Vorträge und Diskussionsbeiträge des 28. Sonderseminars 1986 der Hochschule für Verwaltungswissenschaften Speyer*, Berlin 1988.

Mohler A., *Die Konservative Revolution in Deutschland 1918-1932. Ein Handbuch*, Dritte, um einen Ergänzungsband erweiterte Auflage 1989 (Korrigenda im Ergänzungsband), Darmstadt 1989.

Müller J., *Carl Schmitt—An occasional nationalist?*, "History of European Ideas", 23:1, [https://doi.org/10.1016/S0191-6599\(97\)00003-X](https://doi.org/10.1016/S0191-6599(97)00003-X).

Noack P., *Carl Schmitt. Eine Biographie*, Frankfurt nad Menem 1993.

Popper K. R., *Nędza historycyzmu*, Warszawa 1999.

Quaritsch H., *Positionen und Begriffe Carl Schmitts*, Fünfte, unveränderte Auflage, Berlin 2018.

Ryszka F., *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 2021.

Ryszka F., *Polityka i wojna. Świadomość potoczna a teorie XX wieku*, Warszawa 1975.

Schmitt C., *Die Kernfrage des Völkerbundes* (1926) [w:] tenże, *Frieden oder Pazifismus? Arbeiten zum Völkerrecht und zur internationalen Politik 1924 –1978*, Zweite, unveränderte Auflage, Berlin 2019.

Schmitt C., *Die Lage der europäischen Rechtswissenschaft (1943/44)* [w:] *Verfassungsrechtliche Aufsätze aus den Jahren 1924 – 1954 Materialien zu einer Verfassungslehre Vierte Auflage*, Berlin 2003.

Schmitt C., *Duchowa i historyczna sytuacja współczesnego parlamentaryzmu* [w:] tenże, *Teologia polityczna i inne pisma*, Warszawa 2012.

Schmitt C., *Epoka neutralizacji i apolityzacji* [w:] Kunicki W. (wyb. i opr.), *Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918-1933*, Poznań 1999.

Schmitt C., *Führer jest obrońcą prawa*, „Kronos. Metafizyka, Kultura, Religia”, nr 2 (13), 2010.

Schmitt C., *Glossarium. Aufzeichnungen aus den Jahren 1947 bis 1958. Erweiterte, berichtigte und kommentierte Neuausgabe. Herausgegeben von Gerd Giesler und Martin Tielke*, Berlin 2015.

Schmitt C., *Illyrien - Notizen von einer dalmatinischen Reise* [w:] tenże, *Staat, Großraum, Nomos. Arbeiten aus den Jahren 1916-1969, Herausgegeben, mit einem Vorwort und mit Anmerkungen versehen von Günter Maschke*, Berlin 1995.

Schmitt C., Lanchester F., *Ostatnia rozmowa. Prawnik przed sobą samym*, „Przegląd polityczny” nr 127/127, Gdańsk 2014.

Schmitt C., *Niemiecka nauka prawa w walce z duchem żydowskim. Wypowiedzi na konferencji prawników niemieckich w 1936 r.*, „Pro Fide, Rege et Lege”, nr 73-74, 2014/2015.

Schmitt C., *Nomos-Name-Nahme* [w:] *Staat, Großraum, Nomos Arbeiten aus den Jahren 1916 – 1969. Herausgegeben, mit einem Vorwort und mit Anmerkungen versehen von Günter Maschke*, Berlin 1996.

- Schmitt C., *O trzech rodzajach myślenia w prawoznawstwie* (1934) [w:] Zajadło J., Schmitt, Sopot 2016.
- Schmitt C., *Politische Romantik*, sechste Auflage, Berlin 1998.
- Schmitt C., *Porządek wielkoobszarowy w prawie międzynarodowym z zakazem interwencji dla sił obcych w danym obszarze. Przyczynek do pojęcia Rzeszy w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2018.
- Schmitt C., *Rzymski katolicyzm i polityczna forma* [w:] tenże, *Teologia polityczna i inne pisma*, Warszawa 2012.
- Schmitt C., *Staat, Bewegung, Volk. Die Dreigliederung der politischen Einheit* [w:] tenże, *Gesammelte Schriften 1933-1936 mit ergänzenden Beiträgen aus der Zeit des Zweiten Weltkriegs*, Berlin 2021.
- Schmitt C., *Tagebuch August 1921 bis August 1922* [w:] *Der Schatten Gottes Introspektionen, Tagebücher und Briefe 1921 bis 1924*, Herausgegeben von Gerd Giesler, Ernst Hüsmert und Wolfgang H. Spindler, Berlin 2014.
- Skarżyński R., *Konserwatyzm*, Warszawa 1998.
- Skinner Q., *Wizje polityki. Tom 1. Rozważania o metodzie*, Warszawa 2016.
- Sorel G., *Listo do Daniela Halévy'ego* [w:] tenże, *Rozważania o przemocy*, Warszawa 2014.
- Swassjan K., *Die deutsche konservative Revolution* [w:] Th. Homann, G. Quast, *Jahrbuch zur Konservativen Revolution*, Kolonia 1994.
- Święcicki Ł., *Carl Schmitt i Leo Strauss. Krytyka pozytywizmu prawniczego w niemieckiej myśli prawniczej*, Warszawa 2015.
- Tulejski T., *Behemot i Lewiatan w oceanie polityczności. Carl Schmitt: przestrzeń, prawo, polityka* Część I, „Studia Prawno-ekonomiczne”, t. XCVIII, 2016, s. 134 i n, <https://bibliotekanauki.pl/articles/596119>.
- Weitz E. D., *Niemcy weimarskie. Nadzieje i tragedia*, Kraków 2011.
- Wielomski A., *Carl Schmitt i jego teologia polityczna*, „Pro Fide, Rege et Lege”, nr 1-2 (77-78), Warszawa 2017.
- Wielomski A., *Katolik-Prusak-Nazista. Sekularyzacja w biografii ideowej Carla Schmitta*, Radzymin-Warszawa 2019.
- Wielomski A., *W poszukiwaniu Katechona. Teologia polityczna Carla Schmitta*, Radzymin 2017.
- Woods R., *The Conservative Revolution in the Weimar Republic*, New York 1996.
- Zakrzewski M., *Rewolucja konserwatywna - przypadek Polski: myśl polityczna środowiska "Buntu Młodych" i "Polityki" 1931-1939*, Kraków 2021.

ABSTRAKT

Carl Schmitt jest często określany jako konserwatywny rewolucjonista. Jednakże niektórzy badacze odmawiają mu tego miana. Artykuł ten dąży do ustalenia pewnych typowych cech konserwatywnej rewolucji w Republice Weimarskiej. Według autora konserwatywna rewolucja ma raczej „pozytywny” niż „negatywny” charakter jako doktryna. Mimo tego, można zidentyfikować pewną sumę „klisz”, które są właściwe reprezentantom tej doktryny. Autor następnie bada doktrynę Carla Schmitta i dochodzi do wniosku, że może być on określany mianem konserwatywnego rewolucjonisty. Jest tak nawet mimo tego, że niektóre aspekty jego myśli nie są typowe dla konserwatywnej rewolucji.

e-mail: janchmielecki1@gmail.com